Wydarzenie pełne atrakcji dla całych rodzin

STR. 12

Nr 26 (1116)
1 lipca 2025 r., rok XXVI
ISSN 1641-7038
nr indeksu 27805X
cena 4,00 zł (VAT 5%)
www.twojglos.pl

Jesteśmy na Facebooku
TWÓJ GŁOS - gazeta powiatu ryckiego

9 771641 703001 26

Numer w sprzedaży do 7 lipca 2025 r.

TWÓJ Głos

100% lokalnych informacji!

GAZETA POWIATU RYCKIEGO

25 lat

Nowy asfalt połączył dwa powiaty

STR. 8

W NUMERZE

FELIETON
Urlop, czyli sztuka odpoczynku STR. 2

GM. UŁĘŻ
Tragedia na drodze. Nie żyje 92-letni kierowca STR. 3

GM. RYKI
Bus, w którym jechało 8 osób, wbił się w ciężarówkę STR. 3

POWIAT
Uwierzyła oszustom i straciła prawie 50 tysięcy STR. 4

DĘBLIN
Stan nawierzchni ulicy Dworcowej jest tak kiepski, że mieszkańcy napisali petycję STR. 4

RYKI
Huczne świętowanie awansu Ruchu do IV ligi na Rynku Starym zostało przerwane przez interwencję policji, która m.in. użyła gazu pieprzowego STR. 5

DĘBLIN
Pędziła bimber, wpadła na gorącym uczynku STR. 5

GM. NOWODWÓR
Seniorzy z gminy Nowodwór mogą czuć się bezpieczniej. 14 osób odebrało specjalne opaski STR. 8

RYKI
Chór Seniora „Relaks" świętował ćwierć wieku swojego istnienia STR. 14

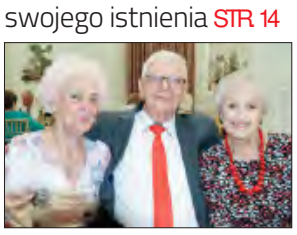

ZABIŁ MATKĘ. NE TRAFI DO WIĘZIENIA?

RZECZNIK SĄDU:
Przy użyciu dwóch noży oraz młotka zadał kilkadziesiąt ciosów

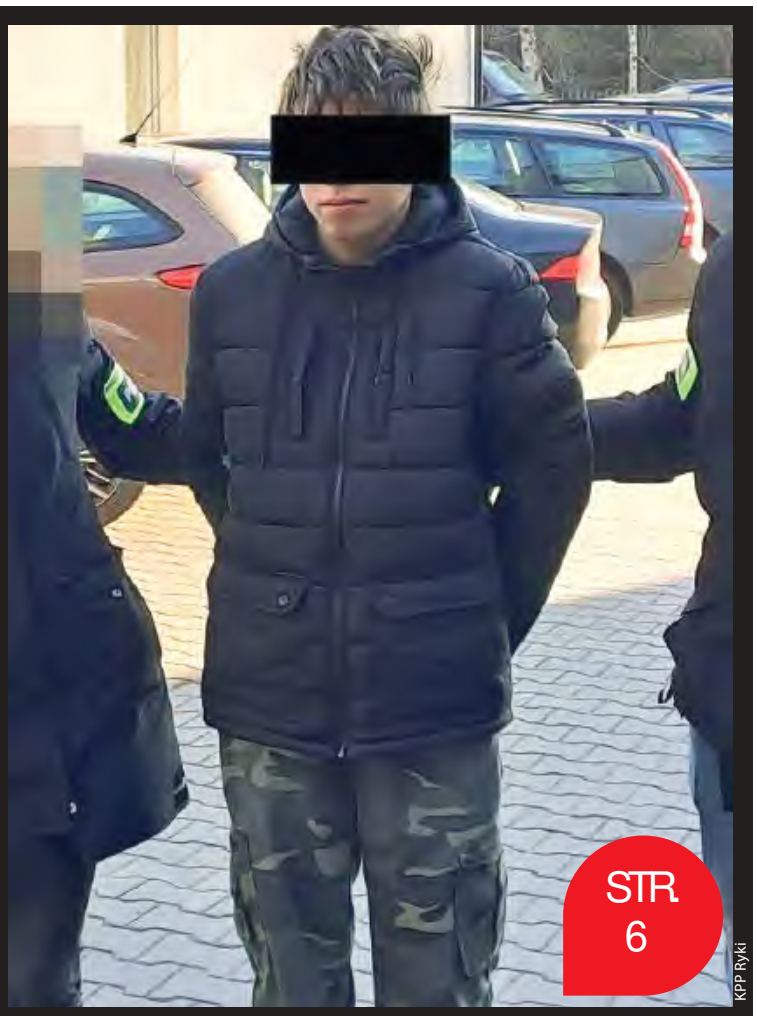

STR. 6

KPP Ryki

Sąd zdecyduje czy umorzyć postępowanie wobec Łukasza K. podejrzanego o zamordowanie swojej matki. Do zbrodni doszło 7 miesięcy temu na osiedlu Lotnisko w Dęblinie. Biegli wydali opinię, że młody chłopak w momencie zadawania śmiertelnych ciosów był niepoczytalny

Nie chcą sortowni i wysypiska

Przed urząd miejski przyszli z transparentem i wyrazami niezadowolenia. Kilkudziesięcioosobowa grupa mieszkańców wyraziła władzom Ryk swój sprzeciw w sprawie sortowni śmieci

STR. 7

REKLAMA

REKLAMA

» FELIETON

Urlop, czyli sztuka odpoczynku

Jestem na urlopie. Tak, w końcu nadszedł ten czas. Miesiącami czekałem na tę chwilę, skreślając dni w kalendarzu i planując, jak cudownie będzie. Jak bardzo odpocznę, jak się zrelaksuję, jak w końcu się wyśpię, jak sobie poczytam, a nawet nadrobię zaległości towarzyskie. Słońce świeci (albo przynajmniej udaje, że świeci), morze szumi (chyba że ktoś woli góry, wtedy pewnie hula wiatr), a w mojej głowie pojawia się to samo, coroczne pytanie: czy tym razem uda mi się faktycznie odpocząć? Bo, wiecie, to wcale nie jest takie proste, jak by się wydawało. Powiem szczerze, to chyba jedna z największych trudności współczesnego człowieka.

Pamiętam, jak ja, człowiek dojrzały, z całym bagażem doświadczeń, po raz pierwszy w dorosłym życiu pojechałem nad morze. Kompletna katastrofa! Nie wiedziałem, co ze sobą zrobić. Ta perspektywa „nicnierobienia" była dla mnie wręcz przerażająca. I wiecie co?

Dziś widzę, że to nie tylko mój problem. My, Polacy, mamy z tym jakiś głębszy kłopot. Urlop? A po co to komu odpoczynek? Lepiej przecież coś robić, prawda? Na przykład zaplanować remont, nadrabiać zaległości.

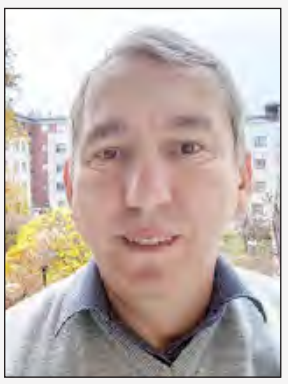

Karol Gałkowski - nauczyciel religii i psychoterapeuta, teolog. Autor bloga o terapii i rozwoju osobistym karolgalkowski.pl. Email: karolgalkowski02@gmail.com

Dlaczego tak trudno nam zwolnić? Urlop jako kolejne zadanie!

Po pierwsze - wszędobylskie „muszę". Jesteśmy zaprogramowani na produktywność od kołyski, a może i wcześniej. Od rana do wieczora lista rzeczy do zrobienia: praca, dom, dzieci, zakupy, opłaty. Nasze mózgi pracują na najwyższych obrotach, a my sami czujemy wewnętrzny przymus, by ten pęd utrzymać. Nawet w weekend, czy na urlopie, pojawia się ten irytujący głosik: „Coś muszę zrobić. Nie mogę tak po prostu siedzieć". I to nie tylko nasz wewnętrzny krytyk, prawda? Ile razy słyszycie pytania od rodziny i znajomych: „I co tam na urlopie? Zwiedzaliście? Zobaczyliście wszystko? Byliście aktywni? Pochwal się zdjęciami!". To tak, jakby urlop był kolejnym projektem do „odhaczenia", kolejnym zadaniem do wykonania, i to najlepiej na piątkę z plusem! Mamy być wypoczęci, szczęśliwi, opaleni i z głową pełną wrażeń, bo przecież zmarnować urlop to grzech śmiertelny. A przecież właśnie o to w odpoczynku chodzi - o pozwolenie sobie na to, by czasem po prostu być, a nie cały czas coś robić.

Po drugie - cyfrowy cień. Zauważyliście, jak trudno jest nam odłożyć telefon? Nawet na urlopie, zamiast patrzeć na morze, góry czy las, wpatrujemy się w ekran niczym zahipnotyzowani. Sprawdzamy maile, social media, wiadomości. Czujemy ten wewnętrzny przymus bycia na bieżąco. Musimy wiedzieć, co u sąsiada, u celebryty, u szefa, a najlepiej, żeby wszyscy wiedzieli, jak to my dobrze się bawimy. To złudne poczucie kontroli i przynależności, które, paradoksalnie, jeszcze bardziej nas męczy i odcina od realnego tu i teraz. W efekcie, zamiast resetować głowę, jeszcze bardziej ją przeciążamy. A potem wracamy z urlopu jeszcze bardziej zmęczeni.

Po trzecie - perfekcjonizm i poczucie winy, niczym zmora z przeszłości. Wielu z nas ma zakodowane, że odpoczynek to luksus, na który trzeba sobie „zasłużyć", albo że jest to wręcz marnowanie czasu. Ile razy słyszałem od znajomych: „Ale co ja będę robił na tym urlopie? Będę się nudził?" Albo: „Mam tyle do zrobienia w domu, nie mogę tak po prostu wyjechać". To poczucie winy, że nie jesteśmy ciągle efektywni, że pozwalamy sobie na beztroskę, skutecznie sabotuje nasz wypoczynek. Przyznajmy szczerze, wolimy być zmęczeni i zajęci, bo to oznacza, że jesteśmy ważni i potrzebni, prawda? Przecież nikt nie chce być postrzegany jako leń!

Ostrzenie siekiery, czyli o sztuce prawdziwego relaksu

Pamiętam taką starą, ale jakże mądrą historię o drwalu. Był sobie drwal, który ciężko pracował, ścinając drzewa od świtu do zmierzchu. Inny drwal obserwował go przez chwilę i zapytał: „Dlaczego nie ostrzysz swojej siekiery? Wtedy praca szłaby ci szybciej i łatwiej". Na co tamten, zmęczony i zziajany, odpowiedział: „Nie mam czasu. Muszę ścinać drzewa!". Brzmi znajomo, czyż nie? To nic innego jak my sami w codziennym pędzie.

Ostrzenie siekiery to nie marnowanie czasu, to inwestycja, która pozwala potem pracować lepiej, efektywniej i z mniejszym wysiłkiem. I tak samo jest z odpoczynkiem. Prawdziwy, jakościowy relaks to nie luksus, to konieczność. To właśnie to „ostrzenie siekiery" dla naszego ciała i umysłu. Kiedy pozwalamy sobie na prawdziwe odprężenie, nasz mózg ma szansę przetworzyć informacje, odzyskać energię, a my sami wracamy do codzienności z nową perspektywą i zapałem. Niestety, często dopiero na urlopie orientujemy się, jak bardzo byliśmy zmęczeni i przepracowani, o ile oczywiście pozwolimy sobie na odpoczynek.

Czas na zmianę perspektywy

A gdyby tak spróbować inaczej? Gdybyśmy pozwolili sobie na prawdziwe „nicnierobienie"? Na to, by po prostu być? Pamiętam, jak z czasem, nad tym samym morzem, zacząłem rozumieć, że prawdziwy wypoczynek to nie planowanie każdej minuty, ale pozwolenie sobie na spontaniczność, na leniwe popołudnie z książką, na długi spacer bez celu, na zwykłe wpatrywanie się w fale.

Zacznijmy od małych kroków, proszę Państwa. Wyłączmy powiadomienia w telefonie na kilka godzin dziennie. Znajdźmy czas na spacer bez słuchawek w uszach. Poczujmy zapach deszczu, posłuchajmy śpiewu ptaków. Zamiast planować każdą aktywność na urlopie, zostawmy sobie przestrzeń na nudę, na to, co samo przyjdzie.

Może to będzie drzemka w cieniu drzewa, może długa rozmowa z bliską osobą, a może po prostu wpatrywanie się w chmury i wymyślanie, do czego są podobne. Tak po prostu.

Prawdziwy odpoczynek to umiejętność spuszczenia ciśnienia, wrzucenia na luz. To danie sobie przyzwolenia na to, by nie być cały czas produktywnym. To sztuka bycia w danej chwili, bez presji, bez poczucia winy.

Rozpoczęły się wakacje. Może zamiast planować kolejny wyczyn, zaplanujmy... nic. Po prostu odpocznijmy. Nauczmy się tego na nowo, nim kolejny urlop ucieknie nam między palcami, niczym piasek z nadmorskiej plaży. Czy potrafimy? Czy damy sobie szansę? Może być trudno...

Karol Gałkowski

» O ZDROWIU

Kwiat lipy

Leszek Marek Krześniak, specjalista chorób wewnętrznych, absolwent Akademii Medycznej w Warszawie. Od ponad 30 lat prowadzi własny gabinet lekarski. Popularyzator wiedzy medycznej w mediach, autor audycji radiowych z cyklu "Minuta dla zdrowia", "Bądź zdrów", "Zioła na działce"

Chociaż od nazwy lipy letni miesiąc w naszym kalendarzu wziął swoją nazwę, w ostatnich latach obserwuje się coraz wcześniejsze kwitnienie tych drzew

W tym roku w Warszawie kwitnące lipy można było zobaczyć już w ostatnich dniach maja. Zwykle jednak, zwłaszcza w miastach, lipy zakwitają w czerwcu. Natomiast w starych parkach i przy polnych drogach, lipy o drobnych liściach kwitną dopiero w lipcu. Przy tych drzewach, poza pięknym zapachem, słychać pracowite brzęczenie pszczół, które zbierają swój pożytek.

O korzystnych dla zdrowia właściwościach kwiatów lipy wiedzieli i wykorzystywali je nasi przodkowie, choć nie znali przecież żadnych książek zielarskich.

Lipa to roślina o wszechstronnym działaniu leczniczym, przydatna w przypadku wielu schorzeń, a przy tym pozbawiona niepożądanych skutków ubocznych.

Piękny zapach kwiatów lipy pochodzi od olejku eterycznego, który działa uspokajająco i relaksująco. Dodatkowo, kwiaty te zawierają flawonoidy, śluzy i witaminę C.

Flawonoidy to silne przeciwutleniacze, które działają przeciwzapalnie i wzmacniają układ odporności.

Śluzy osłaniają błony śluzowe, łagodzą podrażnienia przy stanach zapalnych i zmniejszają skłonność do kaszlu.

Witamina C wspiera układ odporności i jest bardzo skutecznym „wymiataczem" wolnych rodników.

Dlatego napary z kwiatów lipy są bardzo pomocne przy przeziębieniach i grypie. Działają napotnie, obniżając gorączkę i pomagając usunąć toksyny z organizmu. W stanach zapalnych oskrzeli rozrzedzają wydzielinę z dróg oddechowych i zmniejszają kaszel.

W przypadku bólów brzucha i kolek jelitowych, napary z lipy przynoszą ulgę. Działają rozkurczowo i zwiększają wydzielanie soków trawiennych. Napary te są też skuteczne przy nadmiernym napięciu nerwowym, stresie i problemach z zasypianiem.

Gdy boli gardło, naparów z kwiatów lipy używa się do płukania. Przy chorobach skóry można z nich robić okłady lub dodawać do kąpieli leczniczych. U osób z zakażeniami dróg moczowych i skłonnością do obrzęków, wyciągi z lipy działają dezynfekująco i moczopędnie. Kąpiele w naparach z kwiatów lipy dobrze wpływają na włosy, pomagają też w walce z łupieżem. U osób z bólami reumatycznymi łagodzą dolegliwości.

Lecznicze właściwości ma również miód lipowy, który działa przeciwbakteryjnie i wykrztuśnie.

Z drewna lipowego robi się węgiel, skuteczny przy biegunkach i zatruciach pokarmowych. Zewnętrznie można go stosować jako zasypkę na trudno gojące się rany.

Warto pamiętać, że ograniczeniem w stosowaniu wyciągów z kwiatów lipy mogą być reakcje alergiczne lub nadwrażliwość na któryś ze związków zawartych w kwiatach.

Leszek Marek Krześniak, www.drkrzesniak.pl

TWÓJ Głos GAZETA POWIATU RYCKIEGO

REDAGUJE ZESPÓŁ:
Michał Gawryołek - red. naczelny, sekretarz redakcji, tel. 505 049 181, e-mail: michal@twojglos.pl
Zbigniew Jończyk - z-ca red. naczelnego, tel. 505 049 182, e-mail: jon.tg@op.pl
Tomasz Kępka - tel. 511 192 743, e-mail: tomaszkepka@twojglos.pl
Mariusz Nastalski - sport, tel. 502 443 010, e-mail: sport@twojglos.pl
DZIAŁ REKLAMY: tel. 503 993 383, e-mail: reklama@twojglos.pl
WSPÓŁPRACUJĄ: asp. sztab. Agnieszka Marchlak (kronika policyjna), **mł. bryg. Jarosław Lasek** (kronika strażacka)
SKŁAD I ŁAMANIE: Michał Gawryołek, Marcin Sadura
WYDAWCA: Firma Wydawnicza Michał Gawryołek, ul. Szkolna 1, 08-500 Ryki
DRUK: Drukarnia AGORA w Warszawie, nakład 3770 egz.
REDAKCJA: ul. Szkolna 1, 08-500 Ryki, tel. 510 332 855, e-mail: redakcja@twojglos.pl

ADRESY SKRZYNEK KONTAKTOWYCH
RYKI: wejście do redakcji (ul. Szkolna 1); sklep Delikatesy Centrum (ul. Słowackiego 15b); **DĘBLIN:** przed wejściem do biura SHPiU (ul. PCK 4); kiosk na stacji PKP (ul. Dworcowa); kiosk „Andbell" (ul. Niepodległości); **KŁOCZEW:** sklep GS Kłoczew (ul. Długa); **STĘŻYCA:** „APRO" Sklep Spożywczo-Przemysłowy; Sklep Spożywczo-Przemysłowy Anna Celińska; **UŁĘŻ:** Sklep Spożywczo-Przemysłowy „Groszek"; **NOWODWÓR:** Sklep Spożywczo-Przemysłowy Szczepan Kałaska; Sklep Spożywczo-Przemysłowy „U Leszka"; **GRABÓW SZLACHECKI:** A&M Sklep Spożywczo-Przemysłowy s.c.

Redakcja zastrzega sobie prawo zmiany tytułów, skracania i redagowania nadesłanych tekstów, nie zwraca materiałów nie zamówionych, nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń, nie publikuje listów anonimowych (autor może sobie zastrzec imię i nazwisko do wiad. red)

Jesteśmy na Facebooku
Twój Głos - gazeta powiatu ryckiego

TURYKI.PL TUDEBLIN.PL

eprasa.pl e6a01c7548

TRAGEDIA NA DRODZE
NIE ŻYJE 92-LETNI KIEROWCA

Siła uderzenia była tak duża, że toyota w połowie została dosłownie zmiażdżona. Znajdujący się obok niej 92-letni kierowca nie miał szans na przeżycie (fot. KPP Ryki)

Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierujący dostawczym iveco najechał na tył stojącego na jezdni samochodu osobowego marki toyota oraz na znajdującego się obok niego 92-latka, który nim podróżował

Tragicznie zakończyła się podróż dla 92-letniego mieszkańca Warszawy. W środę jechał drogą ekspresową S17 w kierunku Lublina. Około godziny 17:40 znalazł się na wysokości miejscowości Sarny w gminie Ułęż. Swoją toyotą podróżował sam. W pewnym momencie zatrzymał samochód i wysiadł z niego. Dlaczego to zrobił? To pytanie pozostaje póki co bez odpowiedzi. Można się tylko domyślać, że samochód uległ awarii, zabrakło paliwa lub starszy pan gorzej się poczuł i postanowił odpocząć. Trzeba pamiętać, że na drodze szybkiego ruchu (autostradzie lub drodze ekspresowej) można zatrzymać się wyłącznie na wyznaczonych do tego celu parkingach. Wyjątki od tej zasady to tylko: awaria pojazdu, zatrzymanie przez Policję lub inną służbę do tego uprawnioną, sytuacja awaryjna na drodze (np. wypadek).

SIŁA UDERZENIA BYŁA BARDZO DUŻA

Dyżurny ryckiej policji otrzymał informację o wypadku drogowym na drodze ekspresowej. Na miejsce natychmiast skierowani zostali policjanci oraz służby ratownicze. - *Ze wstępnych ustaleń pracujących na miejscu funkcjonariuszy pod nadzorem prokuratora wynika, że 27-letni mieszkaniec powiatu bialskiego, kierujący dostawczym iveco, najechał na tył samochodu osobowego marki toyota oraz potrącił 92-letniego mieszkańca Warszawy, który w czasie zdarzenia znajdował się obok unieruchomionego pojazdu* - relacjonuje asp. Łukasz Filipek, rzecznik prasowy KPP w Rykach. Senior nie miał żadnych szans na przeżycie. Zginął na miejscu. Siła uderzenia była tak duża, że toyota w połowie została dosłownie zmiażdżona. Funkcjonariusze zabezpieczyli miejsce wypadku. Pas ruchu w kierunku Lublina był zablokowany przez kilka godzin. Wyznaczono objazdy drogami wojewódzkimi i krajowymi.

DRUGA OFIARA ŚMIERTELNA

Kierujący dostawczym iveco był trzeźwy. Pobrano jednak od niego krew do badań na zawartość innych niedozwolonych substancji. Ciało 92-letniego mieszkańca Warszawy decyzją prokuratora skierowano na sekcję zwłok. Trwa wyjaśnianie wszelkich okoliczności i przyczyn tragicznego wypadku. Policja jak zawsze apeluje do kierowców o rozwagę.

Niestety 92-latek jest drugą ofiarą śmiertelną wypadków drogowych w powiecie ryckim w tym roku. W styczniu na drodze powiatowej po uderzeniu w drzewo w miejscowości Rososz w gminie Ryki, śmierć na miejscu poniósł 19-letni mieszkaniec Ryk, który był pasażerem. Samochodem kierował jego znajomy. Badania wykazały, że 27-letni kierowca był nietrzeźwy - miał blisko promil alkoholu w organizmie. Policjanci ustalili, też że w ogóle nie powinien siadać za kierownicę, ponieważ nie posiadał prawa jazdy.

W 2024 roku na naszych drogach życie straciło 5 osób a 27 było rannych. Doszło w sumie do 22 wypadków. O wiele tragiczniejszy w skutkach był rok 2023, kiedy to na naszych drogach zginęło 12 osób.

Co zrobić, gdy na autostradzie lub drodze ekspresowej zepsuje się nam samochód?
- włącz światła awaryjne, załóż kamizelkę odblaskową i wystaw trójkąt ostrzegawczy 100 m od pojazdu,
- przestaw, o ile to możliwe, samochód na pas awaryjnego postoju, jeżeli nie jest to możliwe ustaw trójkąt ostrzegawczy i oddal się od pojazdu,
- szybko zorganizuj pomoc, dzwoniąc pod jeden z numerów: 112, 19 111 lub udając się do najbliższej kolumny alarmowej i powiadamiając o zajściu dyżurnego w Centrum Zarządzania Ruchem,
- na pomoc czekaj po prawej stronie drogi poza jezdnią i pasem awaryjnym.

Przyjechał do rodziców, trafił za kratki

Mężczyzna został już doprowadzony do Aresztu Śledczego w Lublinie, gdzie będzie odbywał łączną karę 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności (fot. KPP Ryki)

34-latek poszukiwany za oszustwa był bardzo zaskoczony wizytą ryckich policjantów, którzy pojawili się w jego domu rodzinnym podczas wizyty u rodziców

Mężczyzna ma na swoim koncie wyroki za przestępstwa oszustwa, które były dokonywane na terenie całego kraju. Za kratki nie trafił, bo ukrywał się przed wymiarem sprawiedliwości. Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Krzykowa wydał za 34-latkiem list gończy. Kilka dni temu ryccy kryminalni ustalili, że poszukiwany może przebywać na terenie domu rodzinnego w powiecie ryckim. Funkcjonariusze postanowili sprawdzić uzyskane informacje. Jak się okazało, był to strzał w dziesiątkę. Wizyta policjantów zaskoczyła 34-latka, który został zatrzymany i doprowadzony do ryckiej komendy Policji. Z niej mężczyzna trafił do Aresztu Śledczego w Lublinie, gdzie będzie odbywał łączną karę 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności.

Sprawdź autokar i kierowcę

W okresie wakacji policjanci ruchu drogowego będą prowadzić wzmożone kontrole autobusów przewożących dzieci i młodzież na letni wypoczynek

Funkcjonariusze będą sprawdzać m.in. stan techniczny pojazdów, obowiązkowe wyposażenie, uprawnienia kierowców czy ich stan trzeźwości. W powiecie ryckim zorganizowano trzy miejsca prowadzenia kontroli:
- Ryki, ul. Warszawska - Dworzec PKS (stanowisko „0”),
- Dęblin, ul. Dworcowa - parking przy dworcu PKP,
- Moszczanka 55A, Obwód Utrzymania Dróg GDDKiA.

Nr telefonu kontaktowego: 47 812 82 39 (pon. - pt. w godz. 7:30-15:30), 47 812 82 10, 47 812 04 10 (całodobowo).

W celu uniknięcia opóźnień, rekomenduje się wcześniejsze zgłoszenie planowanego wyjazdu - najlepiej z kilkudniowym wyprzedzeniem.

Bus, w którym jechało 8 osób, wbił się w ciężarówkę

Ze wstępnych ustaleń pracujących na miejscu policjantów wynika, że 22-latek kierujący busem nie zachował należytej ostrożności oraz nie dostosował prędkości do warunków ruchu w wyniku czego najechał na tył poprzedzającego go pojazdu ciężarowego z naczepą

Po uderzeniu w naczepę ciężarówki bus został całkowicie rozbity. Podróżowało nim 8 osób, cztery trafiło do szpitala (fot. KPP Ryki)

Na trasie S17, na wysokości miejscowości Moszczanka, doszło do groźnego zdarzenia drogowego. Była godzina 3:20. Po otrzymaniu informacji o wypadku na miejsce natychmiast zostały skierowane służby ratunkowe oraz policja. W zderzeniu brały udział dwa pojazdy: bus marki volkswagen oraz ciągnik siodłowy marki renault z naczepą. - *Ze wstępnych ustaleń pracujących na miejscu funkcjonariuszy wynika, że 22-letni obywatel Ukrainy, jadąc w kierunku Warszawy, nie dostosował prędkości do warunków ruchu w wyniku czego najechał na tył jadącej przed nim naczepy ciągniętej przez ciągnik siodłowy kierowany przez 61-letniego obywatela Ukrainy. Volkswagenem podróżowało łącznie 8 osób i wszyscy to obywatele Ukrainy* - informuje asp. Łukasz Filipek, rzecznik prasowy KPP Ryki.

W wyniku zdarzenia 4 pasażerów busa zostało przetransportowanych do szpitali, w tym jedna osoba Lotniczym Pogotowiem Ratunkowym. Po wykonanych badaniach okazało się, że jedynie 2 osoby z przewiezionych do szpitali zostały ranne w wyniku zdarzenia drogowego. W miejscu zdarzenia przez kilka godzin pas ruchu w kierunku Warszawy był zablokowany. Zorganizowano objazd drogą wojewódzką. Samochody zjeżdżały na węźle Skrudki i z powrotem mogły wjechać na trasę ekspresową na węźle Ryki Południe. - *Obaj kierujący byli trzeźwi i posiadali wymagane uprawnienia do kierowania pojazdami. 22-letni kierujący volkswagenem został zatrzymany. Śledczy ustalają okoliczności i przyczyny wypadku drogowego* - zaznacza rzecznik ryckiej policji i apeluje do kierowców o ostrożność.

epresa.pl e6a2a5b7ef

Uwierzyła oszustom i straciła 44 tysiące

Kobieta, będąc przekonana, że chroni swoje oszczędności przekazała je na „bezpieczne konto", które, jak się okazało, należało do oszustów

Do mieszkanki powiatu ryckiego zadzwonił jakiś mężczyzna. Co charakterystyczne, mówił ze wschodnio-europejskim akcentem. Przedstawił się jako pracownik banku. Powiedział, że ktoś na jej dane próbuje zaciągnąć pożyczkę. Kobieta zaniepokoiła się, bo sama żadnego wniosku o pożyczkę nie składała, tym bardziej, że nie ma konta w banku, z którego dzwonił rzekomy jego pracownik. Wtedy mężczyzna poinformował, że zadzwoni do nie ktoś z jej banku w tej sprawie.

Po kilku minutach otrzymała SMS-a z numeru telefonu jej banku z informacją, że za chwilę skontaktuje się z nią pracownik placówki. W wiadomości podane było imię, nazwisko i numer ID pracownika oraz numer sprawy. Podczas rozmowy „fałszywy pracownik" banku przekonywał kobietę, aby przelała swoje oszczędności na bezpieczne konto, które będzie widoczne w jej aplikacji bankowej. W trakcie rozmowy informował ją, że ktoś próbuje się zalogować do jej bankowości internetowej, a w miejscowości blisko jej miejsca zamieszkania ktoś próbował wypłacić jej pieniądze z bankomatu. W końcu mężczyzna nakłonił ją do przelania środków na konto wskazane przez niego. Gdy wylogowało kobietę z bankowości internetowej, dzwoniący oszust rozłączył się. Zaniepokojona kobieta brakiem możliwości zalogowania się zadzwoniła na infolinię licząc, że odbierze ten sam pracownik banku, lecz w słuchawce zgłosiła się inna osoba, która była prawdziwym pracownikiem banku i poinformowała ją, że było to oszustwo, przyjęła reklamację oraz poprosiła o zgłoszenie sprawy na policję. Mieszkanka powiatu ryckiego wykonała trzy przelewy na łączną kwotę blisko 44 tys. zł.

- *Pamiętajmy, za każdym razem, gdy proszeni jesteśmy o wykonanie transakcji z naszego rachunku bankowego, przekazanie danych służących do logowania na konto bądź gotówki nieznanej nam osobie, jesteśmy narażeni na oszustwo. Warto dwa razy zastanowić się i dokładnie wszystko sprawdzić przed wykonaniem czynności zleconej nam przez głos w słuchawce, aby nie stracić życiowych oszczędności. Nawet jeśli zostaliśmy poinformowani o potencjalnym zagrożeniu np. ataku hakerów na nasze konto bankowe, należy spokojnie przemyśleć, czy środki zgromadzone na rachunku naprawdę mogą być w niebezpieczeństwie, czy może rozmowa prowadzona jest z oszustem. Musimy zawsze mieć świadomość, że wyświetlony numer telefonu lub nazwa banku nie są gwarancją, że rozmawiamy z prawdziwym przedstawicielem tej instytucji* - przestrzega asp. Łukasz Filipek, rzecznik prasowy KPP w Rykach.

WĄTPLIWA WIZYTÓWKA DĘBLINA

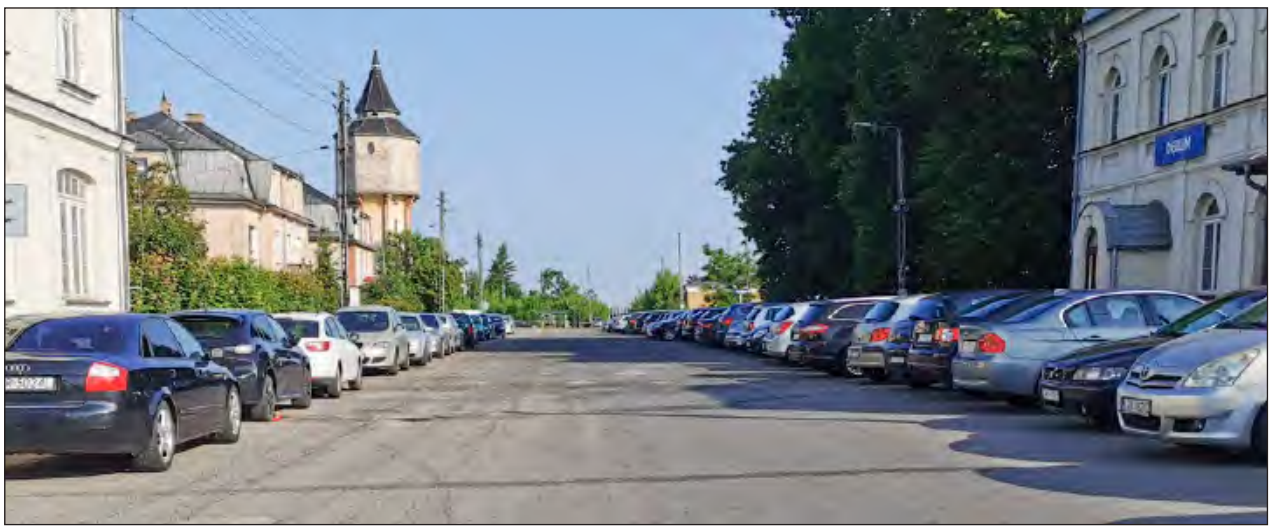

Ulica Dworcowa jest ważnym traktem komunikacyjnym. Droga ta stanowi jedyny dojazd dla mieszkańców, ale w głównej mierze dojazd pojazdów do dworca PKP w Dęblinie. Doraźne remonty, jak ten wykonany w ostatnim czasie, na niewiele się zdają

Stan nawierzchni ulicy Dworcowej w Dęblinie jest tak kiepski, że mieszkańcy, nie mogąc doczekać się jej modernizacji, napisali petycję do władz PKP

To ważna dla Dęblina ulica, z której codziennie nie tylko korzystają mieszkający przy niej, ale również ci, którzy przyjeżdżają lub odjeżdżają z Miasta Orląt pociągami. Biegnącej wzdłuż torów i dworca kolejowego drogi do wizytówek miasta nie można zaliczyć. Wstydzi się jej miasto, ale zarządcą drogi jest PKP. Nie mogąc doczekać się generalnego remontu jezdni mieszkańcy postanowili wystąpić z petycją, wskazując konieczność poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego w tym rejonie.

USZKODZONE SAMOCHODY

„Ulica Dworcowa jest ważnym traktem komunikacyjnym. Droga ta stanowi jedyny dojazd dla mieszkańców, ale w głównej mierze dojazd pojazdów do dworca PKP w Dęblinie. Codziennie na ulicy Dworcowej w rejonie budynku dworca, jak również na placu do zawracania położonym w sąsiedztwie dawnej wieży ciśnień, wiele osób udających się do pracy, jak również na uczelnie i do szkół do innych miast, korzystając z komunikacji kolejowej pozostawia swoje pojazdy w obrębie stacji. Wspomniany odcinek drogi od bardzo wielu lat jest w katastrofalnym stanie technicznym, a przejazd tą drogą wymaga zachowania nadzwyczajnej ostrożności. Naraża pojazdy na uszkodzenia zawieszenia, podwozia i karoserii. Doraźne remonty cząstkowe nawierzchni nie są w stanie w dłuższym okresie czasu zabezpieczyć tej drogi, przez co w przeszłości miały miejsca incydenty drogowe, w wyniku których dochodziło do uszkodzeń pojazdów. Mając powyższe na względzie zwracamy się z prośbą o uwzględnienie petycji w planach inwestycyjnych oraz o pilne podjęcie działań zmierzających do modernizacji nawierzchni ulicy Dworcowej w Dęblinie. Realizacja ww. prac przyczyni się do poprawy stanu ulicy, jak również do poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego. Będzie także wizytówką dla osób, które odwiedzają Dęblin, korzystając z komunikacji kolejowej" - czytamy w petycji mieszkańców.

BURMISTRZ POPIERA

Nadzieja na poprawę sytuacji pojawiła się już 2,5 roku temu. Wówczas władze kolejowej spółki zapowiadały gruntowny remont nie tylko ulicy, ale również samego dworca. - *To początek dużego projektu. Finalnie zmodernizujemy cały dworzec. Powstanie nowe odwodnienie, dociągniemy asfalt w stronę wieży ciśnień. Dęblin zyska nową ulicę oraz powstaną miejsca parkingowe* - mówił wówczas Krzysztof Golubiewski, członek zarządu PKP S.A. Wszystkie prace miały być ukończone do końca 2025 roku. Do tej pory udało się tylko doprowadzić do porządku zatoczkę autobusową naprzeciw dworca.

Modernizacją żywo zainteresowane są władze Dęblina. - *Wiem, że PKP jest na etapie przygotowywania dokumentacji i mam zapewnienie, że jak tylko dokumentacja będzie gotowa zostanie ogłoszony przetarg. Droga asfaltowa ma być wykonana znacznie dalej niż jest do tej pory, za wieżę ciśnień. Miastu zależy, aby ta inwestycja jak najprędzej ruszyła. Jeżeli mieszkańcy przygotowują petycję i zbierają podpisy, to bardzo dobrze. Nie wiem, czy to przyspieszy inwestycję, ale dobrze, że taka petycja zostanie przekazana do PKP* - uważa Roman Bytniewski, burmistrz Dęblina.

Zbigniew Jończyk

Rannego kierowcę zabrał helikopter

Policjanci wstępnie ustalili, że przyczyną tego niebezpiecznego zdarzenia było niedostosowanie prędkości do warunków ruchu. Dodatkowo okazało się, że kierujący nie posiadał prawa jazdy

55-lerni mieszkaniec powiatu garwolińskiego kierujący osobową hondą nie dostosował prędkości do warunków ruchu i stracił panowanie nad pojazdem, a następnie zjechał z jezdni i wjechał do przydrożnego rowu (fot. KPP Ryki)

W ubiegłą niedzielę policja otrzymała zgłoszenie o wypadku na drodze wojewódzkiej W839 (trasa równoległa do trasy S17) w miejscowości Sarny. Kierujący samochodem honda wjechał do przydrożnego rowu. Na miejsce zdarzenia pilnie skierowano funkcjonariuszy ryckiej drogówki, którzy zastali uszkodzony samochód w rowie oraz poszkodowanego kierowcę. Na miejscu obecne były również inne służby ratunkowe, które udzieliły pomocy 55-letniemu mężczyźnie.

- *Ze wstępnych ustaleń pracujących na miejscu funkcjonariuszy wynika, że 55-letni mieszkaniec powiatu garwolińskiego, kierujący osobową hondą, nie dostosował prędkości do warunków ruchu i stracił panowanie nad pojazdem, a następnie zjechał z jezdni i wjechał do przydrożnego rowu. Kierujący podróżował sam. Pierwszej pomocy udzielił mu świadek zdarzenia, który poinformował służby o wypadku* - informuje asp. Łukasz Filipek, rzecznik prasowy KPP w Rykach.

W wyniku zdarzenia 55-latek doznał obrażeń ciała i został przetransportowany Lotniczym Pogotowiem Ratunkowym do szpitala. Po sprawdzeniu elektronicznych baz danych okazało się, że mężczyzna nie posiada wydanych uprawnień do kierowania. Pobrano od niego próbki do badań, które mają dać odpowiedź na pytanie, czy nie był pod działaniem jakiś niedozwolonych substancji. - *Ustalamy okoliczności i przyczyny zdarzenia. Apelujemy też o ostrożność na drodze, a przede wszystkim o dostosowanie prędkości do panujących warunków oraz posiadanych umiejętności. Chwila nieuwagi może doprowadzić do tragicznego w skutkach zdarzenia drogowego* - przestrzega asp. Łukasz Filipek.

eprasa.pl e6a2a3a7a4

ŚWIĘTOWALI AWANS Z POLICYJNYM GAZEM W OCZACH

Huczne świętowanie awansu Ruchu do IV ligi na Rynku Starym w Rykach zostało przerwane przez interwencję policji, która m.in. użyła gazu pieprzowego

W finale baraży o IV ligę Ruch Ryki zdeklasował rywala, wygrywając z Gromem Różaniec aż 8:0. Początkowo na stadionie, później w innych częściach miasta, piłkarze, działacze oraz kibice świętowali awans do wyższej klasy rozrywkowej. Na Starym Mieście to świętowanie przerwała interwencja policji

Wśród poszkodowanych znalazły się kobiety oraz członkowie zarządu klubu. Kibice zarzucają policji nieuzasadnione użycie środków przymusu bezpośredniego. Policja odpiera zarzuty, twierdząc, że mundurowi ujawnili wiele naruszeń przepisów prawa, w tym naruszenie nietykalności cielesnej funkcjonariusza

- *W czasie naszego świętowania z kibicami na sam środek rynku wjechał radiowóz. Wysiadło dwóch policjantów. Jeden z nich powiedział, że dostali telefon, że zakłócamy porządek i ciszę nocną. Odpowiedzieliśmy, że jest jeszcze przed 22:00, więc nie ma ciszy nocnej, a jeśli są jakieś problemy, to zaraz je wyjaśnimy i zaprowadzimy porządek. W trakcie rozmowy drugi z policjantów odwrócił się w stronę kibiców i dwukrotnie psiknął gazem. Później w rozmowie stwierdził, że „zrobił to prewencyjnie, bo poczuł się zagrożony, i że ich było dwóch przeciwko 40 osobom. Zrobił to dlatego, że tłum na niego ruszył”* - relacjonuje Ireneusz Szlendak, członek zarządu MKS Ruch w Rykach. - *Nie mogę się z tym zgodzić, bo nic takiego, co on mówił, nie miało miejsca. Staliśmy spokojnie, chcieliśmy wyjaśnić sytuację i porozmawiać. Najbardziej pokrzywdzona po użyciu gazu była nasza pani prezes. Ona z koleżankami i innym członkiem zarządu stała najbliżej, kilka metrów za mną. Tam były też inne osoby: dzieci, młodzież i dorośli. Bardzo dużo osób. Po chwili przyjechały kolejne radiowozy. Poprosili nas, byśmy opuścili rynek. Co też zrobiliśmy. Pani prezes pomocy udzieliła wezwana karetka. Tam byli też inni poszkodowani. W 2017 roku świętowaliśmy w podobnych okolicznościach na rynku z burmistrzem i radnymi i nie było problemu. Nie było żadnych awantur, żadnych burd ani zniszczeń. Dlaczego? Może dlatego, że nie było interweniującej bezmyślnie policji* - dodaje Szlendak.

KLUB: ŚWIĘTO ZOSTAŁO BRUTALNIE ZEPSUTE

W związku z niedzielną interwencją działacze klubu na oficjalnej stronie MKS RUCH Ryki zamieścili wpis:

„Drodzy Kibice! Wczoraj byliście wspaniali. W całości wypełniliście Buksa Stadion i razem z piłkarzami stworzyliście cudowne i wspaniałe widowisko, które przejdzie do historii. (…) Przykro pisać, że nasze święto zostało brutalnie zepsute. Na całym świecie, w Europie, w Polsce czy innych miastach można sukcesy świętować, fetować i celebrować. W Rykach trzeba kibiców, piłkarzy i zarząd rozpędzać, gazować i pacyfikować.”

POLICJA: ŚWIĘTOWANIE NIE MOŻE NARUSZAĆ PRZEPISÓW PRAWA

Komenda Powiatowa Policji w Rykach odniosła się do zarzutów, publikując oświadczenie:

„Policja Rycka gratuluje awansu i życzy sukcesów w kolejnych rozgrywkach. W nawiązaniu do opublikowanego przez Państwa postu pragniemy poinformować, że wczorajsza interwencja Policji była zgłoszona przez mieszkańca miasta, który poinformował nas o zakłócaniu spokoju i porządku publicznego. W trakcie interwencji grupa osób zachowywała się agresywnie, nie wykonywała poleceń funkcjonariuszy, kąpała się w fontannie miejskiej, osoby spożywały alkohol, zaśmiecały, głośno krzyczały, czym nadal zakłócały spokój i porządek publiczny innym osobom. Dodatkowo otrzymywaliśmy kolejne zgłoszenia od mieszkańców miasta. W trakcie interwencji policjanci ujawnili wiele naruszeń przepisów prawa, w tym przestępstwo naruszenia nietykalności cielesnej policjanta oraz wykroczenia polegające na zakłócaniu spokoju i porządku publicznego, zaśmiecaniu miejsca publicznego, spożywaniu alkoholu w miejscu niedozwolonym oraz zaśmiecaniu miejsca publicznego. W powyższych sprawach skierowane zostaną wnioski o ukaranie do Sądu. Podczas interwencji funkcjonariusze użyli środków przymusu bezpośredniego zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa. Świętowanie nie może naruszać przepisów prawa i zakłócać spokoju innych mieszkańców i porządku publicznego. Jednym z podstawowych zadań Policji jest dbanie o bezpieczeństwo i porządek publiczny oraz reagowanie na popełniane przestępstwa i wykroczenia”.

Pędziła bimber, wpadła na gorącym uczynku

Dzielnicowy miał tylko doręczyć 55-latce z Dęblina korespondencję z prokuratury. Gdy wszedł do domu, w powietrzu unosiła się silna woń alkoholu. Okazało się, że trafił na jego nielegalną produkcję

W środę jeden z dzielnicowych dęblińskiego komisariatu policji otrzymał zadanie doręczenia korespondencji z prokuratury do 55-letniej mieszkanki jego rewiru. Wyjeżdżając z komisariatu nawet nie spodziewał się, że tak zakończy się ta wizyta. Gdy otworzył drzwi do mieszkania „uderzyła” go silna woń alkoholu. Zauważył też przewód, który prowadził do aparatury przypominającej urządzenia do produkcji alkoholu. Podszedł bliżej. Okazało się, że trwa właśnie produkcja alkoholu. Podczas przeszukania przeprowadzonego wspólnie z policjantem z pionu kryminalnego ujawniono aparaturę do domowego wytwarzania alkoholu oraz wyprodukowany alkohol jak i zacier służący do jego produkcji. Wszystko było nielegalne, bo 55-latka nie posiadała wpisu do rejestru podmiotów wykonujących działalność w zakresie wyrobu i przetwarzania alkoholu etylowego. Usłyszała zarzut wyrabiania alkoholu etylowego bez wymaganego zezwolenia oraz wytwarzania wyrobów tytoniowych. Grozi za to kara pozbawienia wolności do 3 lat.

Urządzenia oraz wyprodukowany alkohol i zacier zostały zabezpieczone, natomiast kobieta usłyszała zarzut wytwarzania alkoholu etylowego bez wymaganego wpisu do rejestru. Grozi za to do 3 lat pozbawienia wolności (fot. KPP Ryki)

Policyjna mapa wypadków

Ruszyła siódma już edycja projektu na rzecz bezpieczeństwa ruchu drogowego podczas wakacji

Podobnie jak w latach ubiegłych na stronie policja.pl, w mediach społecznościowych oraz na stronach administrowanych przez jednostki Policji, prezentowana będzie mapa Polski z liczbą wypadków drogowych ze skutkiem śmiertelnym wraz z informacją o zdarzeniu (tj. lokalizacja zdarzenia, ogólna informacja dotycząca liczby ofiar, rodzaju uczestnika ruchu drogowego oraz rodzaju zdarzenia) z ostatniej doby oraz od początku wakacji.

ZABIŁ MATKĘ. NIE TRAFI DO WIĘZIENIA?

Sąd zdecyduje czy umorzyć postępowanie wobec Łukasza K. podejrzanego o zamordowanie swojej matki. Do zbrodni doszło 7 miesięcy temu na osiedlu Lotnisko w Dęblinie. Biegli psychiatrzy wydali opinię, że młody chłopak w momencie zadawania śmiertelnych ciosów był niepoczytalny

Po przesłuchaniu prokuratura zwróciła się z wnioskiem do sądu o tymczasowe aresztowanie 21-latka. Jeszcze tego samego dnia Sąd Rejonowy w Rykach przychylił się do wniosku. Obecnie Łukasz K. przebywa w zakładzie psychiatrycznym (fot. KPP Ryki, archiwum)

Z wnioskiem o umorzenie postępowania i zastosowanie środka zapobiegawczego w postaci umieszczenia Łukasza K. w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym wystąpiła prokuratura. To wynik opinii biegłych z zakresu psychiatrii, którzy stwierdzili, że 21-letni wówczas Łukasz K. dopuścił się zabójstwa w stanie uniemożliwiającym rozpoznanie jego znaczenia i pokierowanie swoim postępowaniem z uwagi na chorobę psychiczną. Nie wiadomo czy sąd podzieli tę opinię i przychyli się do wniosku śledczych, którzy wcześniej postawili młodemu mieszkańcowi Dęblina zarzut zabójstwa, a on sam przyznał się do winy. Grozi za to kara nawet dożywocia.

PRZYZNAŁ SIĘ DO MORDERSTWA

Brutalny mord, do którego doszło nocą z 30 listopada na 1 grudnia w jednym z wieżowców na osiedlu Lotnisko wstrząsnął mieszkańcami całego Dęblina. Tym bardziej, że rodzina K. była uważana za spokojną. Pani Joanna była elegancką kobietą. Często wychodziła z domu na spacery, również ze swoim synem. Nikomu wtedy nawet przez myśl nie przyszłoby do głowy, że wszystko może zakłócić taka tragedia. - *Niczym się nie wyróżniali. Żyli normalnie, że nawet trudno coś o nich powiedzieć* - mówiła jedna z osób, mieszkająca w pobliżu.

Rodzina K. sprowadziła się do Dęblina kilkanaście lat temu. Mąż zamordowanej kobiety jest wojskowym. W sobotę wyszedł na nocną służbę. Nic nie zapowiadało, że jego powrót po pracy do domu będzie wiązał się z makabrycznym odkryciem. Po wejściu do mieszkania w jednym z pomieszczeń natrafił na zakrwawione ciało swojej żony. Nie mógł pojąć co się stało. Przerażony chwycił za telefon, żeby wezwać pomoc. Najpierw przyjechało pogotowie. Niestety na jakąkolwiek pomoc było już za późno. Jego 45-letnia żona nie żyła prawdopodobnie od kilku godzin. Pod wieżowiec zajechały policyjne radiowozy. Na miejscu swoją pracę rozpoczęła grupa dochodzeniowo-śledcza pod nadzorem prokuratora. Głównym podejrzanym okazał się 21-letni syn zamordowanej. Został zatrzymany. Przez cały czas od morderstwa, jakby się nic nie stało, przebywał w mieszkaniu. Nie stawiał oporu. Łukasz K. trafił do policyjnego aresztu. Podczas przesłuchania usłyszał zarzut zabójstwa. Przyznał się do zabicia matki.

MŁOTEK I DWA NOŻE

Jak doszło do zbrodni? Od początku śledczy byli bardzo ostrożni w dzieleniu się szczegółami tej sprawy zasłaniając się dobrem śledztwa. Pojawiło się za to wiele domysłów. Jak choćby to, że narzędziem zbrodni miał być młotek. - *Zabezpieczono szereg różnych przedmiotów, które też będą badane. Musimy czekać na wyniki* - zastrzegała prokurator Ewa Kotowska z Prokuratury Okręgowej w Lublinie. Dziś jest potwierdzone, że Łukasz K. użył nie tylko młotka. - *Podejrzany działając w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia zadał przy użyciu dwóch noży oraz młotka kilkadziesiąt ciosów* - informuje Marta Śmiech, rzecznik Sądu Okręgowego w Lublinie. To w tym sądzie zapadnie decyzja o dalszym losie Łukasza K. Nadal jest tymczasowo aresztowany, ale areszt ten jest wykonywany w warunkach zakładu psychiatrycznego. Od razu po zatrzymaniu młody dęblinianin trafił pod obserwację psychiatryczną. Specjaliści mieli zbadać, czy w momencie popełniania morderstwa był poczytalny.

Łukasz K. na osiedlu miał opinię „dziwnej i nieobliczalnej osoby". Żył w swoim świecie. - *Już o 5-6 rano chodził po okolicy, nie wiadomo w jakim celu* - mówiła jedna z mieszkanek. Niektórzy mieli widzieć, jak czasami miał przy sobie nóż. Udawał, że z kimś walczy. Jednak do czasu 30 listopada 2024 roku nie był notowany przez policję, jeżeli chodzi popełnienie jakiegoś przestępstwa.

„Dzisiaj mam 20 urodziny, trochę życia przeżyłem, nie wiem co dalej z nim robić (...). W ostatnich latach bardzo dużo zła działo się w moim życiu, ale przetrwałem dzięki mojemu instynktowi przetrwania, dało mi to jakieś doświadczenie życiowe. Trzeba być dobrej myśli i mieć jakąś nadzieję. I przez to moją nadzieją jest to, że wszystko będzie w porządku" - pisał w czerwcu 2023 roku w mediach społecznościowych.

Odeszli od nas

16 czerwca 2025 r. zmarła
Joanna Marianna MICHALAK
z Ryk
przeżyła 67 lat

19 czerwca 2025 r. zmarł
Henryk FILIPEK
z Kletni
przeżył 72 lata

21 czerwca 2025 r. zmarł
Roman WNUK
z Prażmowa
przeżył 76 lat

21 czerwca 2025 r. zmarł
Roman MALINOWSKI
z Dęblina
przeżył 76 lat

22 czerwca 2025 r. zmarł
Dariusz WALASEK
z Ryk
przeżył 62 lata

22 czerwca 2025 r. zmarł
Piotr KORDA
z Moszczanki
przeżył 31 lat

23 czerwca 2025 r. zmarł
Wiesław GOSK
z Dęblina
przeżył 62 lata

25 czerwca 2025 r. zmarła
Kazimiera KOZIOŁ
z parafii Kłoczew
przeżyła 86 lat

25 czerwca 2025 r. zmarła
Zofia OSIPIAK
z Niwy Babickiej
przeżyła 94 lata

25 czerwca 2025 r. zmarł
Marian GEMBALA
z parafii Bobrowniki
przeżył 81 lat

27 czerwca 2025 r. zmarła
Krystyna MŁYŃSKA
z Dęblina
przeżyła 93 lata

28 marca 2025 r.
został pochowany
Andrzej JALOWSKI
przeżył 84 lata

eprasowi e6ad17548

NIE CHCĄ SORTOWNI I WYSYPISKA

Kilkudziesięcioosobowa grupa mieszkańców wyraziła władzom Ryk swój sprzeciw w sprawie planowanej budowy sortowni śmieci

Na manifestacji mieszkańcy mieli transparent z napisem: „Żądamy rekultywacji wysypiska i zamknięcia kompostowni!”

Przed urząd miejski przyszli z transparentem i wyrazami niezadowolenia. Kilkudziesięcioosobowa grupa mieszkańców wyraziła władzom Ryk swój sprzeciw w sprawie sortowni śmieci

Stowarzyszenie „Czyste Ryki”, tak jak zapowiedziało, zorganizowało aktywną formę przeciwstawienia się polityce samorządu. Zwołana akcja nie przybrała jednak formy protestu

Podczas akcji przed ryckim urzędem porządku pilnowali funkcjonariusze z Komendy Powiatowej Policji w Rykach

Stowarzyszenie „Czyste Ryki”, tak jak zapowiedziało, zorganizowało aktywną formę przeciwstawienia się polityce samorządu. Zwołana na 25 czerwca akcja nie przybrała jednak formy protestu. - *Protest musieliśmy odwołać ze względu na rzekome braki formalne, jakie zarzucił nam urząd. Nie zgadzamy się z tym i będziemy to wyjaśniać. Dlatego dużą demonstrację zamieniliśmy na spotkanie spontaniczne* - zaznacza Radosław Kowalczyk, współzałożyciel stowarzyszenia.

Osoby, które zdecydowały się przyjść na spotkanie nie szczędziły słów krytyki na temat inwestycji. - *Mieszkam na łączniku ulicy Sadowej i Młynarskiej od 50 lat. Kiedy wiatr przybiera kierunek od zachodu i południa, cały smród idzie na moje gospodarstwo tak, że nie można okna otworzyć, a szczególnie w nocy* - żali się Jan Kozak.

- *Moja córka mieszka naprzeciwko wysypiska i jak zawieje wiatr, to jest smród i robactwo. Dzieci nie mogą korzystać z podwórka. Córka już nie raz zwracała się z pismami o zmniejszenie nieprzyjemnych zapachów. Ale niewiele się poprawiło. Jeśli teraz pojawi się sortownia, to będzie katastrofa* - uważa Elżbieta Rulak.

Mieszkańców niepokoi również spodziewany wraz z inwestycją wzmożony ruch samochodów. - *Wszystkie samochody wożące odpady wzniecają tumany kurzu i psują drogę. Więc gdyby powstała sortownia, droga byłaby całkiem zniszczona* - uważa pan Jan.

PETYCJA TRAFIŁA DO WŁADZ

Demonstracja była też odpowiedzią na komunikat, jaki gmina zamieściła na portalu społecznościowym. Z opublikowanego tekstu wynika, że wokół planu budowy sortowni miało narosnąć szereg mitów i nieprawdziwych informacji. „Pojawił się też lobbing na rzecz wybranych podmiotów oraz polityka (…). Mimo, że w tej sprawie nie zapadły żadne decyzje i nie ma nowych okoliczności, działania organizatorów są świadome i z premedytacją eskalowane. Nie mając na nic pomysłu, kontynuują politykę bycia przeciwko wszystkiemu”, czytamy we wpisie. Wobec takiego podejścia zaprotestował współzałożyciel stowarzyszenia. - *Jesteśmy ruchem społecznym, nie partyjnym. Nie lobbujemy na rzecz żadnej firmy. Łączy nas troska o jakość życia i bezpieczeństwo mieszkańców. A zarzuty o ferment są próbą zdyskredytowania nas* - mówi Michał Kaczanowski.

Przy okazji akcji protestacyjnej, stowarzyszenie przekazało burmistrzowi Ryk petycję z kilkoma postulatami: „Żądamy głosowania rady gminy za cofnięciem przyzwolenia na działania zmierzające do instalacji sortowni. Żądamy natychmiastowego zaprzestania realizacji jakichkolwiek projektów, których celem jest sprowadzanie i składowanie odpadów komunalnych z innych miejscowości na obszarze Ryk. Domagamy się rzetelnego i transparentnego informowania mieszkańców o aktualnych decyzjach i działaniach urzędu miasta związanych z budową sortowni”.

O BUDOWIE NIE BYŁO MOWY

Burmistrz odniósł się do części postulatów. Przypomniał, że gmina odstąpiła od budowy sortowni i że sprawa nie będzie miała dalszego toku. Nie wykluczył jednak podjęcia w tym temacie stosownej uchwały. - *Jeśli jest potrzeba, by przegłosować zgodę na dalsze prowadzenie rozmów, to ją przegłosujemy. Ale trzeba pamiętać, że prowadzone rozmowy nie dotyczyły budowy sortowni, lecz szeroko rozumianej gospodarki odpadami. Budowa jest rozpoczęciem procesu, czyli wymaga uzyskania zgody rady, przeprowadzenia konsultacji, uzyskania decyzji środowiskowych itd. W tym przypadku żaden taki element się nie rozpoczął* - akcentuje Jarosław Żaczek.

O więcej szczegółów dopytywali włodarza mieszkańcy. Ciekawiło ich, kiedy miasto rozpoczęło rozmowy z belgijską firmą „Sireco”. Gdy usłyszeli, że miało to miejsce kilka miesięcy temu, nie dali wiary takim tłumaczeniom. Były radny gminy Ryki, obecnie radny powiatowy, Jarosław Szlendak, zasugerował, że jeśli było tak, że burmistrz podjął takie rozmowy jeszcze przed wyborami samorządowymi, to ujawnienie ich mogłoby mieć wpływ na wynik wyborów na burmistrza.

MIASTO ZAGROZIŁO POZWEM

Z sali padło też pytanie o to, z jakimi jeszcze podmiotami rozmawiała gmina w tej sprawie. - *Oprócz firmy „Sireco” wpłynęły do gminy jeszcze dwie oferty, w tym z Zakładu Usług Komunalnych z Puław. Prowadziliśmy rozmowy z Puławami i osiągnęliśmy tyle, że ZUK zadeklarował chęć współpracy. A mogło się zdarzyć, że postawiłyby weto. Dla przykładu pobliski Dęblin ma postawione od Puław warunki, że niektórych odpadów nie będzie mógł oddawać. W naszym przypadku mamy sytuację uspokojoną* - tłumaczy Tomasz Pośpiech, prezes Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Rykach. Sens prowadzenia rozmów z kilkoma podmiotami tłumaczył również burmistrz. - *W sytuacji, kiedy prowadzi się rozmowy w sprawie takiej inwestycji jak ta, warto mieć argument, że rozmawia się też z kimś innym. To wzmacnia pozycję negocjacyjną. Niestety teraz tego argumentu jeż nie mamy* - zauważa Żaczek.

Spotkanie w urzędzie zakończyło się próbą uzyskania od burmistrza podpisu pod petycją. Jarosław Żaczek dokumentu nie podpisał tłumacząc, że zgodnie z procedurami, jego rozpatrzeniem zajmie się komisja ds. skarg i petycji. Burmistrz zapowiedział też kroki prawne przeciwko osobom szkalującym dobre imię gminy na portalu „InfoRyki”. W jednym z wpisów podano, jakoby miało dojść do wykupu atrakcyjnych gruntów graniczących z działką, na której miałaby powstać sortownia i przekształcenia ich w tereny przemysłowe, co wiąże się ze wzrostem ich wartości.

SPOŁECZNIK CZY LOBBYSTA?

Gorąca atmosfera rozmów nie wyciszyła się po środowym spotkaniu. Dwa dni później temat sortowni i rola stowarzyszenia w blokowaniu planowanej inwestycji na nowo odżyły podczas sesji. W trakcie posiedzenia burmistrz miał (ponownie) obrazić członków organizacji „Czyste Ryki” i zarzucać wykorzystywanie sortowni do celów politycznych. „To ordynarne i niesprawiedliwe oskarżenia wobec grupy mieszkańców, która działa pro bono i w trosce o dobro mieszkańców”, napisali na swoim profilu społecznościowym członkowie stowarzyszenia.

Za słowny atak członkowie „Czystych Ryk” uznali zarzut ze strony burmistrza, jakoby Radosław Kowalczyk, członek grupy, działał jako lobbysta. „Fakty są inne. Podczas swobodnej rozmowy wspomniał o technologii spalarni plazmowej, gdzie przy temperaturze 15.000 stopni Celsjusza związki organiczne rozkładają się do atomów, a efektem ubocznym jest wodór. To była luźna refleksja, a nie propozycja dla Ryk”, piszą na Facebooku społecznicy.

Stowarzyszenie poczuło się także dotknięte słowami burmistrza, jakoby przez działalność „Czystych Ryk” miasto utraciło możliwość negocjacji stawek z ZUK Puławy. Zdaniem członków stowarzyszenia, takie stawianie sprawy świadczy o braku kompetencji po stronie władz miasta.

Tomasz Kępka

Egzemplarz dla pl e6ad2c1b9e

NOWY ASFALT POŁĄCZYŁ DWA POWIATY

Z Kłoczewa przez Jagodne do Gozda jedzie się teraz jak po stole. Inwestycja za blisko 12 mln zł oficjalnie otwarta. Dzięki niej dzieci mogą bezpieczniej dojść do szkoły, mieszkańcy szybciej i wygodniej dojadą do pracy i na zakupy, a przedsiębiorcy zyskują lepsze warunki do rozwoju działalności

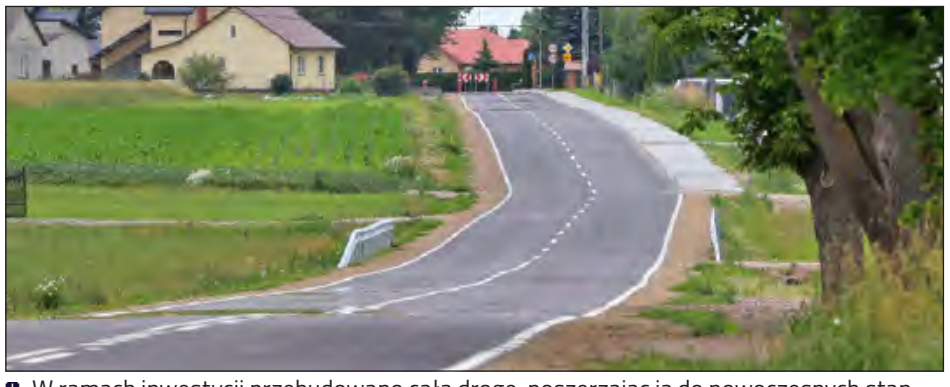

W ramach inwestycji przebudowano całą drogę, poszerzając ją do nowoczesnych standardów i poprawiając przebieg tam, gdzie było to potrzebne. Wszystko to przekłada się na wygodę mieszkańców (fot. LUW)

Do przecięcia symbolicznej wstęgi zostali poproszeni radni powiatowi Damian Wawerek i Jerzy Gąska, wojewoda lubelski Krzysztof Komorski, starosta Dariusz Szczygielski, wójt Kłoczewa Zenon Stefanowski, dyrektor ZDP Ryki Marcin Kostyra, przewodniczący RP w Rykach Piotr Łysoń oraz dziekan dekanatu ryckiego. ks. kan. Stanisław Chodźko (fot. LUW)

Kierowcy mogą już korzystać z przebudowanej drogi powiatowej na terenie gminy Kłoczew. W ubiegłym tygodniu uroczyście otwarto ponad 6 kilometrów bezpiecznej i komfortowej trasy, która na pewno ułatwi codzienne funkcjonowanie nie tylko mieszkańcom powiatu ryckiego. - *To kluczowa trasa, stanowiąca najkrótsze połączenie powiatu ryckiego i gminy Kłoczew z powiatem łukowskim* - zaznacza Zenon Stefanowski, wójt Kłoczewa. Nic dziwnego, że zarówno samorządowcy z powiatu, do którego należy droga, ale i z gminy Kłoczew, na terenie której w całości się znajduje, od dawna zabiegali o jej przebudowę. Szansa na to była już ponad rok temu. Starostwo złożyło odpowiedni wniosek do wojewody lubelskiego w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg (RFRD). Z powodzeniem. Z budżetu państwa przyznano 10,4 mln zł. Kolejne 4,6 mln zł potrzebne na zrealizowanie inwestycji miały pochodzić po połowie z budżetu starostwa i gminy Kłoczew. Inwestycja znalazła się w uchwalonym pod koniec grudnia 2023 r. nowym budżecie powiatu, ale pojawił się problem. Urzędnicy wojewody lubelskiego dopatrzyli się błędu urzędników z Ryk. Chodziło o to, że na czas nie został ogłoszony przetarg, który miał wyłonić wykonawcę robót drogowych. Dotacja została odebrana, ale pozostała nadzieja. Starostwo wznowiło rozmowy z wojewodą lubelskim o ponownym pozyskaniu środków. Wojewoda zapewnił, że istnieje możliwość ubiegania się o fundusze z oszczędności po przetargach z wcześniejszych naborów. I tak się stało. Na przełomie września i października ubiegłego roku na drodze ruszyły prace, a kilka dni temu, po zakończeniu modernizacji, można było przeciąć wstęgę.

50-LETNIE ZALEGŁOŚCI

- *Nowa droga to nie tylko asfalt. To bezpieczeństwo dla pieszych i kierowców, wygoda w codziennych dojazdach, a także większe szanse na rozwój lokalnego biznesu. Rządowe środki realnie wpływają na poprawę jakości życia mieszkańców również w mniejszych miejscowościach* - podkreśla wojewoda lubelski Krzysztof Komorski. Inwestycja w ponad 6-kilometrowy odcinek kosztowała 11,8 mln zł, z czego ponad 7 mln zł pochodziło z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Pozostałą część, po połowie, sfinansowały gmina Kłoczew i powiat rycki. Prace wykonała firma PBI Infrastruktura S.A. z Kraśnika. Objęły poszerzenie drogi do szerokości 6 metrów, budowę chodników po obu stronach jezdni o łącznej długości 1,2 km oraz nowoczesnych przejść dla pieszych, wyposażonych w systemy doświetlenia, rampy krawężnikowe i fakturowane oznaczenia dla osób z niepełnosprawnościami. Nie zapomniano również o zjazdach indywidualnych oraz poboczach, które zwiększają funkcjonalność i estetykę nowej infrastruktury.

- *Ta droga to symbol partnerstwa i odpowiedzialności za rozwój naszego regionu. Dzięki dobrej współpracy z gminą Kłoczew i samorządem województwa lubelskiego udało się osiągnąć cel, który jeszcze kilka lat temu wydawał się bardzo odległy* - mówi starosta Dariusz Szczygielski.

O ważności inwestycji przekonuje wójt Kłoczewa. - *To nie jest zwykły remont. To inwestycja o charakterze strategicznym. Nasza gmina, wywodząca się z byłego województwa siedleckiego, przez lata była zmarginalizowana pod względem stanu technicznego dróg. Dzięki środkom rządowym oraz wsparciu samorządów możemy wreszcie nadrabiać wieloletnie, a nawet pięćdziesięcioletnie zaległości* - podkreśla Zenon Stefanowski.

Zbigniew Jończyk

Znieważyli funkcjonariuszy SOK

DĘBLIN Kilka dni temu funkcjonariusze Straży Ochrony Kolei podjęli interwencję na jednym z peronów przy dworcu PKP. Chodziło o złamanie przepisów porządkowych. Podczas legitymowania kobieta i mężczyzna odmówili podania danych osobowych, twierdząc, że nie mają przy sobie żadnych dokumentów. Według interweniujących zaczęli zachowywać się wulgarnie i agresywnie. 53-letnia kobieta ze Szczecina oraz 47-letni mężczyzna z powiatu garwolińskiego zostali zatrzymani i przekazani policji. Odpowiedzą teraz za znieważenie funkcjonariuszy publicznych oraz za wykroczenie związane z odmową podania danych. Grozi im grzywna, ograniczenie wolności lub pozbawienie wolności do roku.

Seniorzy z gminy Nowodwór mogą czuć się bezpieczniej

14 osób odebrało specjalne opaski. Urządzenia wykrywają ewentualne zagrożenia zdrowia czy życia i przekazują informacje do odpowiednich służb albo członków rodziny

Podczas spotkania w OPS nowe opaski odebrało 14 osób, które będą w ten sposób chronione co najmniej do końca roku (fot. UG Nowodwór)

- *Opaski mierzą tętno i ciśnienie, mają czujniki upadku i możliwość „zgłoszenia S.O.S." za pomocą jednego przycisku oraz zakodowania pięciu numerów do bliskich, znajomych czy sąsiadów, które również można wybrać jednym klawiszem* - podkreśla wójt gminy Nowodwór Ryszard Piotrowski, który przekazał takie urządzenia podczas spotkania w ośrodku pomocy społecznej. Dane z opaski są przekazywane do całodobowego centrum obsługi firmy, która je dostarcza. Odbierający informacje może oddzwonić do właściciela opaski, by sprawdzić czy dzieje się coś złego, a jeśli to nie będzie możliwe, skontaktuje się z odpowiednimi służbami albo osobami bliskimi.

- *Opasek bezpieczeństwa, tak jak innych urządzeń, nie można używać w nieskończoność. Poprzednie nasi seniorzy mieli przez trzy lata i trzeba je było wymienić. Opaski okazały się naprawdę pożyteczne i były wielokrotnie używane. Na przykład u jednej z naszych mieszkanek zadziałał detektor upadku, a po sprawdzeniu okazało się, że jego właścicielka miała rozległy zawał. O tym, że opaska uratowała jej życie opowiedziała na spotkaniu, na którym odebrała nowe urządzenie* - mówi Justyna Walaszek, kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej w Nowodworze.

OPS nadzoruje funkcjonowanie systemu, działającego w ramach programu „Korpus wsparcia seniorów" Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Jeszcze kilka lat temu resort pokrywał wszystkie koszty zakupu opasek bezpieczeństwa i abonamentu. Od 2024 roku, 20 procent jako wkład własny, musi wyłożyć gmina. Obsługa systemu jest opłacona do 31 grudnia 2025 roku. Na każdy kolejny rok OPS składa nowy wniosek o dofinansowanie.

Uprasza się e6ab1375

PRZYKWA NIE DAŁA ŻADNYCH SZANS RYWALOM

Nie mieli sobie równych nie tylko w konkurencjach sprawnościowych, ale byli też najlepsi w musztrze. Druhowie z OSP Przykwa z kompletem głównych nagród zakończyli 26. zmagania w zawodach sportowo - pożarniczych gminy Kłoczew

W tegorocznych zmaganiach bezkonkurencyjni byli druhowie z Przykwy. Do jednostki wrócili z dwoma pucharami i dyplomami, wygrywając gminną rywalizację ósmy rok z rzędu

W niedzielę do Starego Zadybia druhowie z Przykwy przyjechali w roli zdecydowanych faworytów. W gminie Kłoczew nie mieli sobie równych przez ostatnie 7 lat.

W tegorocznych zawodach wystartowało 8 drużyn OSP. Zabrakło jednostek z Janopola, Kokoszki, Nowego Zadybia i Kłoczewa. Rywalizowały w dwóch głównych konkurencjach: sztafecie pożarniczej oraz ćwiczeniu bojowym. Dodatkową konkurencją była musztra, która choć nie była brana pod uwagę w klasyfikacji generalnej, była obowiązkowa, aby móc uczestniczyć w pozostałych konkurencjach. Najbardziej precyzyjni okazali się druhowie z Przykwy, zajmując pierwsze miejsce w tej konkurencji. To tylko potwierdziło, że są dobrze przygotowani i będą chcieli obronić tytuły wywalczone w poprzednich latach.

Pierwszym etapem zawodów była sztafeta pożarnicza. Siedmiu zawodników musiało przebiec łącznie 350 metrów po torze z przeszkodami. Warunki były dość trudne - słońce i presja czasu sprawiały, że każde potknięcie mogło kosztować cenne sekundy. Druhowie z Przykwy poradzili sobie najlepiej. Jako jedyna drużyna w stawce wykonała zadanie w czasie poniżej 60 sekund (59,84). Jedną nogą byli już na najwyższym stopniu podium, ale ćwiczenie bojowe potrafi czasem całkowicie odwrócić losy rywalizacji. Mały błąd, może dużo kosztować. Przekonali się o tym druhowie z Czernica, którym w pewnym momencie odczepił się źle dokręcony do motopompy wąż ssawny. Słaby wynik w sztafecie i potknięcie w „bojówce" przekreśliło szansę na powtórzenie wyniku sprzed roku, kiedy to druhowie z Czernica cieszyli się z wysokiego III miejsca. Druhowie z Przykwy wykonali ćwiczenie bezbłędnie i perfekcyjnie. Z czasem 40,12 sekund wręcz zdeklasowali swoich rywali. Druga Wola Zadybska miała wynik gorszy o ponad 11 punktów, a trzeci Wylezin o 18. Te trzy jednostki będą reprezentować gminę Kłoczew podczas wrześniowych zawodów powiatowych.

- Mamy tę samą ekipę od lat. Staramy się, aby wspomagali nas młodsi, ale mistrzowski skład się jeszcze utrzymuje, więc nie ukrywam, że na zawody jechaliśmy z myślami o tym, że może znów wygramy. Oczywiście pewności nie było, bo i nie przykładaliśmy się aż tak mocno do treningów przed zawodami. Myślę, że zaowocowało nasze doświadczenie - mówi Marcin Lipiec, prezes OSP Przykwa. W ubiegłym roku niewiele zabrakło do drugiego miejsca w zawodach powiatowych. Jak będzie w tym roku? - *Na każde zawody jedzie się po to, żeby osiągnąć jak najlepszy wynik i z takim nastawieniem będziemy jechać na zawody powiatowe. Zawsze jest coś do poprawienia i jeżeli czas pozwoli, bo jednak jesteśmy strażą ochotniczą i będziemy mogli poświęcić więcej czasu na treningi, to będziemy chcieli niektóre elementy rywalizacji poprawić, żeby osiągnąć jeszcze lepsze czasy* - zapowiada prezes.

Zbigniew Jończyk

Dariusz Pieńkosz z OSP Stare Zadybie na swojej zmianie w sztafecie musiał wykazać się nie tylko szybkością, ale i skocznością

Druhowie z Przykwy byli w niedzielę bezkonkurencyjni. Wygrali zarówno sztafetę jak i „bojówkę" a wcześniej „musztrę". Na zdjęciu Mateusz Filipek, Marcin Kurant i Cezary Walasek

Końcowym elementem ćwiczenia bojowego jest trafienie strumieniem wody do celu i strącenie pachołków. Na zdjęciu Sebastian Dębek i Marcin Stonio z OSP Kawęczyn

Bieg po wąskiej równoważni wymaga dużej koncentracji. Źle postawiona stopa może skończyć się upadkiem. W niedzielę wszyscy zawodnicy doskonale poradzili sobie z tym elementem sztafety, a wśród nich Daniel Dębek z OSP Kawęczyn

Kuba Paryszek z OSP Gęsia Wólka kończył sztafetę w swojej drużynie. Na metę wbiegł z wężem i podłączoną do niego prądownicą

Jednym z trudniejszych elementów sztafety jest pokonanie wysokiej ściany. Bezbłędnie poradził sobie z nią Jakub Głodek z OSP Wylezin

Wyniki

Klasyfikacja generalna OSP
1. Przykwa - 99,96 pkt.
2. Wola Zadybska - 118,46 pkt.
3. Wylezin - 121,91
4. Kawęczyn - 135,97 pkt.
5. Gęsia Wólka - 138,18 pkt.
6. Stare Zadybie 141,93 pkt.
7. Stryj - 146,03 pkt.
8. Czernic - 155,03 pkt.

Musztra
1. OSP Przykwa 98 pkt.
2. OSP Kawęczyn - 96 pkt. (45 punktacja pomocnicza)
OSP Czernic - 96 pkt. (45 punktacja pomocnicza)
3. Wola Zadybska - 96 pkt. (43 punktacja pomocnicza)
4. OSP Wylezin - 89 pkt.
5. OSP Stare Zadybie - 88 pkt.
6. OSP Gęsia Wólka - 82 pkt.
7. OSP Stryj - 78 pkt.

eprasa.pl e6a01c7548

Stronę redaguje Tomasz Kępka
Tel. 511 192 743, e-mail: tomaszkepka@twojglos.pl,

Zginął od kuli zdrajcy i kolaboranta

Walczył z wrogiem niemieckim i sowieckim. Brał udział w największej w okolicy bitwie partyzanckiej mając naprzeciw wojska radzieckie i aparat komunistycznych służb. Minęło 80 lat od tragicznej śmierci Jana Gawrońskiego

W historii Polski, także tej w ujęciu lokalnym, jest wiele postaci, co do opisu których cisną się na usta słowa wypowiedziane przez historyka literatury Stanisława Pigonia: „Cóż, należymy do narodu, którego losem jest strzelać do wroga z brylantów". Do takich postaci należy Jan Piotr Gawroński, ps. „Pan Jan". Gdyby dane mu było przeżyć wojnę, tak ja wielu jemu podobnych, z pewnością byłby wartościową jednostką w dalszym życiu. Mógłby pogłębiać wiedzę, kończyć studia, rozwijać swe talenty. Niestety los sprawił, że pozostał młody na zawsze. Janek bowiem zginął mając zaledwie 24 lata.

Jan Piotr Gawroński, pseudonim konspiracyjny „Pan Jan" był żołnierzem Armii Krajowej oraz organizacji Wolność i Niezawisłość. Zginął z rąk kolaboranta UB. Żył tylko 24 lata (zdjęcie z archiwum rodzinnego Marii i Pawła Lesisz)

POCHODZIŁ Z DOBREGO DOMU

Nasz bohater urodził się 16 czerwca 1921 roku w Rykach. Przodkowie Jana ze strony ojca przybyli do Końskowoli koło Puław z ziemi krakowskiej. Matka, Marianna, pochodziła z rodziny Świątkowskich z Ryk. Natomiast ojciec, Józef Gawroński, był policjantem. Rodzina, w związku z jego obowiązkami służbowymi, kilkakrotnie zmieniała miejsce zamieszkania: Osieck, Sulbiny (obecnie część Garwolina), Stężyca, Ułęż, Ryki, a w końcu Dęblin.

Jan miał troje rodzeństwa: Stanisława Jerzego, urodzonego 14 listopada 1914 roku w Rykach, Zofię Józefę, urodzoną 26 maja 1919 roku w Sulbinach oraz Jadwigę Marię, urodzoną 16 lutego 1925 roku w Stężycy.

Rodzice, Marianna i Józef, dbali o edukację swych dzieci. Jan po ukończeniu szkoły podstawowej uczył się w Państwowym Ogólnokształcącym Gimnazjum i Liceum im. Tadeusza Kościuszki w Łukowie. Nauka nie sprawiała mu problemów, bardzo szybko opanowywał języki obce.

Jan dorastał w przytulnym ognisku domowym. Dzieci wychowywane były w atmosferze humanizmu, uczciwości, skromności i odpowiedzialności. Dowiadczały empatii w praktyce. Rodzina opiekowała się niepełnosprawną Zofią, a także troszczyła o zwierzęta, najczęściej przygarnięte psy i koty. Jednak nie tylko czworonogi należały do „rodziny". Jednym z ulubionych zwierzaków była oswojona kawka, która za „przewodnika" wybrała sobie właśnie Janka. Siadała mu na ramieniu i nawet gdy wychodził z domu, „odprowadzała" go.

SEKCYJNY W ODDZIALE „ORLIKA"

W rodzinie Jana Gawrońskiego patriotyzm nie był wyłącznie hasłem czy teorią. Ojciec, st. post. Józef Gawroński, współpracował z Polskim Państwem Podziemnym. Przekazywał organizacji m.in. informacje o planowanych przez okupanta akcjach wymierzonych przeciwko Polakom. Ostrzegał konkretne rodziny przed grożącym im niebezpieczeństwem. Starszy brat Jana, por. Stanisław Gawroński, saper, walczył we wrześniu 1939 roku. Potem służył jako partyzant w oddziale „Błystka" i „Zagona". Zaś po wojnie, jak wielu AK-owców, podlegał stalinowskim represjom. Został aresztowany i wtrącony do więzienia. Za wolność Polski walczyli, aż do ofiary życia, również kuzyni, m.in. imiennik - Jan Gawroński ps. „Młodzik", który zginął 28 czerwca 1944 roku w wieku zaledwie 20 lat.

Janek, podobnie jak jego najbliżsi, również nie wyobrażał sobie pozostawać biernym wobec spraw ojczyzny. Gdy wybuchła wojna walczył zarówno z Niemcami, należąc do podziemia niepodległościowego oraz po tzw. „wyzwoleniu". W konspiracji przyjął pseudonim „Pan Jan". Przyłączył się do Armii Krajowej i ugrupowania Wolność i Niezawisłość. Szczególnie długoletnią służbą mógł się pochwalić w oddziale Mariana Bernaciaka, ps. „Orlik", gdzie pełnił funkcję sekcyjnego w stopniu podchorążego. Uczestniczył m.in. w słynnym udanym zamachu na kata Dęblina, Petersona, którego „okrucieństwo trudno było opisać". Spośród wielu ochotników do wzięcia udziału w tej bardzo niebezpiecznej akcji „Zagończyk/Zagon" - Franciszek Jerzy Jaskulski - wybrał najbardziej doświadczonych, wśród nich Jana Gawrońskiego, „Pana Jana".

NA LIŚCIE WROGÓW POLSKI LUDOWEJ

We wspomnieniach rodzinnych zachował się bardzo pozytywny obraz Janka. - *Z przekazów wiemy, że wujek był człowiekiem rodzinnym, pogodnym, towarzyskim, obdarzonym dużym poczuciem humoru* - mówią siostrzeńcy Maria i Paweł Lesisz. Dobry humor nie opuszczał go nawet w sytuacjach ekstremalnych, jakimi z pewnością były akcje zbrojne, w których partyzanci nieustannie narażali życie. - *Najwięcej humoru sprawia „Chmura" Henio (inaczej zwany „Grabula") i „Pan Jan". Do kompletu dochodzi jeszcze „Żyrafa"* - wspominał przed laty Janusz Krajewski ps. „Piorun".

Jan Gawroński przeżył też chwile tragiczne w swoim życiu. Gdy miał niespełna 23 lata (w lutym 1944 roku), w dramatycznych okolicznościach utracił ojca. Postrzał ze strony żołnierza kolaborującego z hitlerowcami Ostlegionu na moście w Dęblinie okazał się śmiertelny. St. post. Józef Gawroński eskortował wtedy na drugi brzeg najprawdopodobniej lekarza spieszącego do swoich obowiązków po godzinie policyjnej.

Kilkanaście miesięcy później los sprawił, że śmierć dosięgnęła i Jana. W tamtym czasie, 24 maja 1945 roku, oddział Armii Krajowej oraz ugrupowania Wolność i Niezawisłość pod dowództwem „Orlika" stoczył prawdopodobnie największy bój polskiego podziemia niepodległościowego z połączonymi, wielokrotnie większymi siłami NKWD, KBW, UB i MO. Starcie to przeszło do historii i legendy jako Bitwa w Lesie Stockim. Stalinowcy ponieśli w niej spektakularną klęskę. Upokorzone władze komunistyczne nasiliły wówczas prześladowania Żołnierzy Niezłomnych. Na ich liście figurował i „Pan Jan". Jan Gawroński został zamordowany przez byłego kolegę z oddziału, który dopuścił się zdrady i został kolaborantem UB. Do zabójstwa doszło 25 czerwca 1945 roku w Bobrownikach.

opr. Tomasz Kępka

Pamiętają o bohaterze

Władze samorządu, przedstawiciele wojska i organizacji kombatanckich oddali cześć Żołnierzowi Wyklętemu

Przypadająca w tym roku 79. rocznica śmierci mjr. Mariana Bernaciaka „Orlika" zgromadziła wyjątkowo dużą liczbę delegacji. Parlament reprezentował senator Stanisław Gogacz. Ze strony samorządu udział wziął m.in. burmistrz Ryk Jarosław Żaczek, radni powiatu Grażyna Jeżewska i Sylwia Sieraj, radny gminy Trojanów Tomasz Jana, sołtys Piotrówka Jacek Skwarek, sołtys Więckowa Krystyna Popis. Byli też przedstawiciele wojska: 4 Pułku Saperów, 22 Dęblińskiego Batalionu Piechoty Lekkiej i 41. Bazy Lotnictwa Szkolnego z Dęblina. Organizacje kombatanckie reprezentowały Koła Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej w Rykach, Puławach i Kraczewicach. Kwiaty złożył także weteran misji pokojowych ONZ mjr dr Stanisław Szałajko. Uroczystości rozpoczęła Msza św. w intencji „Orlika", którą odprawił proboszcz ryckiej parafii, ks. kan. Stanisław Chodźko. Następnie uczestnicy udali się do Piotrówka pod krzyż w symbolicznym miejscu śmierci mjr. Bernaciaka. - *Dzisiejszym świętem dajecie państwo dowody na to, że pamiętacie o polskich bohaterach, którzy szli bronić Polski. W roku 1945 Armia Krajowa przejęła funkcję władz polskich, których wtedy Polska nie miała, bo ustrój narzuciła Rosja Sowiecka. I ten głos żołnierza AK cały czas nam towarzyszył, aż do „Solidarności"* - przypomniał senator Stanisław Gogacz. Na zakończenie uroczystości uczestnicy pokłonili się również przed pomnikiem mjr. Mariana Bernaciaka w Zalesiu, w miejscu jego urodzenia. Marian Bernaciak zginął w obławie służb bezpieczeństwa 24 czerwca 1946 roku w Piotrówku. Razem z nim poległ szef jego ochrony kpr. Leon Jankowski, ps. „Obarek".

Tomasz Kępka

Władze samorządu, przedstawiciele wojska i organizacji kombatanckich oddali cześć Żołnierzowi Wyklętemu

epraca.pl: e6a01c7548

Stronę redaguje Zbigniew Jończyk
tel. 505 049 182, e-mail: jon.tg@op.pl

TEN, KTÓRY SZEDŁ PRZED JEZUSEM

Zaczęto go pytać, czy przypadkiem on sam nie jest zapowiadanym Mesjaszem. Jan stanowczo rozwiewał wątpliwości twierdząc, że „Ten, który idzie za mną, mocniejszy jest ode mnie: ja nie jestem godzien nosić Mu sandałów”

24 czerwca Kościół świętował narodziny Jana Chrzciciela. Dla parafian z Kłoczewa to dzień dorocznego odpustu parafialnego. Mimo, że w tym roku wypadł w dzień powszedni (wtorek) świątynia licznie wypełniła się wiernymi

Każda parafia co roku obchodzi święto swojego patrona. Parafia w Kłoczewie pw. Świętego Jana Chrzciciela taką uroczystość przeżywa 24 czerwca, gdy w kalendarzu liturgicznym wspominamy uznawanego za ostatniego biblijnego proroka przed nadejściem Chrystusa. - *Patrzymy na Jana Chrzciciela, a ten z kolei wskazuje nam Baranka Bożego, który gładzi grzechy świata. To również przywilej naszej parafii, tak jak każdej innej odprawiającej taką uroczystość uzyskania odpustu. Szczególnie istotnego w roku jubileuszowym* - mówi ks. kan. Piotr Paćkowski, proboszcz kłoczewskiej parafii.

W tym roku uroczystościom odpustowym przewodniczył biskup senior Henryk Tomasik, przed laty biskup pomocniczy diecezji siedleckiej, a ostatnio biskup diecezji radomskiej. W homilii oczywiście nawiązywał do postaci Jana Chrzciciela. - *On jest tym, który poprzedza Pana Jezusa i pomaga nam zrozumieć Jego misję* - podkreślił bp Tomasik. Zwrócił również uwagę na to, że św. Jan Chrzciciel swoim życiem podkreślał potrzebę pokuty i przemiany. - *Poddawał się działaniu, aby inni przez niego uwierzyli w Jezusa Chrystusa. Dziś wszystkim nam potrzebna jest przemiana serca, sposobu myślenia, wartościowania. Przemiana życia, ale także potrzebna jest pokuta za siebie i za innych. Szczególnie w naszych czasach, gdzie jest tyle zła, tyle bluźnierstw przeciwko Panu Bogu. Gdy tyle instytucji podejmuje działania, aby wyeliminować Pana Boga z życia człowieka, to dla nas jest zadanie, aby czynić Pana Boga wielkim obecnym* - zaznaczył w homilii hierarcha.

Uroczystości przewodniczył bp senior Henryk Tomasik. W latach 1993-2009 biskup pomocniczy siedlecki, a do roku 2021 biskup diecezjalny

Jan Chrzciciel urodził się jako syn kapłana Zachariasza i Elżbiety. Jego narodzenie z wcześniej bezpłodnej Elżbiety i szczególne posłannictwo zwiastował Zachariaszowi archanioł Gabriel. Jan przyszedł na świat w sześć miesięcy przed narodzeniem Jezusa, prawdopodobnie w Ain Karim leżącym w Judei, ok. 7 km od Jerozolimy.

Kiedy miał już lat 30, wolno mu było według prawa występować publicznie i nauczać. Podjął to dzieło nad Jordanem. Podkreślał z naciskiem, że nie wystarczy przynależność do potomstwa Abrahama, ale trzeba czynić owoce pokuty, trzeba wewnętrznego przeobrażenia. Na znak skruchy i gotowości zmiany życia udzielał chrztu pokuty. Zaczęto go pytać, czy przypadkiem on sam nie jest zapowiadanym Mesjaszem. Jan stanowczo rozwiewał wątpliwości twierdząc, że „Ten, który idzie za mną, mocniejszy jest ode mnie: ja nie jestem godzien nosić Mu sandałów”. Na prośbę Chrystusa, który przybył nad Jordan, Jan udzielił mu chrztu. Potem niejeden raz widział Chrystusa nad Jordanem i świadczył o Nim wobec tłumu: „Oto Baranek Boży, który gładzi grzechy świata”.

Zbigniew Jończyk

Punktem kulminacyjnym uroczystości była procesja eucharystyczna. Po niej rozbrzmiał hymn Te Deum

Pięknie i kolorowo wyglądała procesja eucharystyczna

Były niesione chorągwie i feretrony, a kolorytu procesji dodały dziewczynki ubrane w kolorowe pelerynki, które niosły poduszki, a inne sypały kwiatki

KALENDARZ LITURGICZNY

1 lipca, wtorek
WSPOMNIENIE ŚW. OTTONA, BISKUPA
- W RZYMIE UKAZAŁO SIĘ PIERWSZE WYDANIE „L'OSSERVATORE ROMANO” (1861 R.)

2 lipca, środa
PATRON DNIA: MATKA BOŻA LICHEŃSKA
- W WILNIE KARD. ALEKSANDER KAKOWSKI KORONOWAŁ OBRAZ MATKI BOSKIEJ OSTROBRAMSKIEJ (1927 R.)
- JAN PAWEŁ II KANONIZOWAŁ W KOSZYCACH NA SŁOWACJI TRZECH MĘCZENNIKÓW KOSZYCKICH (1995 R.)

3 lipca, czwartek
ŚWIĘTO ŚW. TOMASZA, APOSTOŁA
- W KATEDRZE LUBELSKIEJ DOSZŁO DO „CUDU LUBELSKIEGO” (1949 R.)

4 lipca, piątek
WSPOMNIENIE ŚW. ELŻBIETY PORTUGALSKIEJ
- KAROL WOJTYŁA ZOSTAŁ MIANOWANY PRZEZ PAPIEŻA PIUSA XII KRAKOWSKIM BISKUPEM POMOCNICZYM (1958 R.)

5 lipca, sobota
WSPOMNIENIE ŚW. ANTONIEGO MARII ZACCARII, PREZBITERA ALBO WSPOMNIENIE ŚW. MARII GORETTI, DZIEWICY I MĘCZENNICY
- FRANCISZEK OGŁOSIŁ SWOJĄ PIERWSZĄ ENCYKLIKĘ LUMEN FIDEI (2013 R.)

6 lipca, niedziela
PATRON DNIA: BŁ. MARIA TERESA LEDÓCHOWSKA
- ZM. MARIA LEDÓCHOWSKA, POLSKA ZAKONNICA, BŁOGOSŁAWIONA (1922 R.)

7 lipca, poniedziałek
PATRON DNIA: BŁ. PIOTR TO ROT
- PAPIEŻ INNOCENTY II WYDAŁ BULLĘ GNIEŹNIEŃSKĄ ZNOSZĄCĄ ZALEŻNOŚĆ METROPOLITALNĄ ARCHIDIECEZJI GNIEŹNIEŃSKIEJ OD ARCYBISKUPSTWA MAGDEBURSKIEGO (1136 R.)
- JÓZEF GLEMP ZOSTAŁ MIANOWANY ARCYBISKUPEM METROPOLITĄ WARSZAWSKO-GNIEŹNIEŃSKIM I PRYMASEM POLSKI (1981 R.)
- BENEDYKT XVI OGŁOSIŁ SWĄ TRZECIĄ ENCYKLIKĘ CARITAS IN VERITATE (2009 R.)

WYDARZENIE PEŁNE ATRAKCJI DLA CAŁYCH RODZIN

To było wyjątkowe, rodzinne niedzielne popołudnie w Rykach

Przed sceną zasiadła młodsza i nieco starsza widownia. Każdy w tym dniu mógł wybrać coś dla siebie z propozycji przygotowanych przez organizatorów

W niedzielę Ryki były prawdopodobnie najgłośniejszym miejscem na Lubelszczyźnie. To za sprawą Rodzinnego Pikniku Europejskiego, na który zaprosił Marszałek Województwa Lubelskiego

Plenerowe wydarzenie, którego celem było przybliżenie mieszkańcom korzyści płynących z funduszy unijnych zgromadziło tłumy. - *Od 2022 roku, w różnych częściach regionu, spotykamy się z mieszkańcami podczas festynów, aby promować korzyści, jakie na co dzień dają nam Fundusze Europejskie i uświadamiać, jak wiele zmienia się dzięki wsparciu Unii Europejskiej* - zaznacza Jarosław Stawiarski. Miejsce organizacji niedzielnego pikniku nie było przypadkowe. Gmina Ryki i cały powiat rycki chętnie sięgają po unijne fundusze, aby realizować wyczekiwane przez mieszkańców inwestycje. - *Ryki w ostatnich latach pięknie i systematycznie się rozwijają. To dzięki pracowitości naszych mieszkańców, przedsiębiorców, ale też aktywności samorządu i realizacji wielu projektów w tym projektów z udziałem UE. Najważniejsze to: rewitalizacja starej części miasta, parku miejskiego, nowa siedziba OPS, to termomodernizacja czterech obiektów oświatowych. Zbudowaliśmy targowisko miejskie, obiekty sportowe, kilka odcinków dróg gminnych. To również realizacja projektów parasolowych OZE dla naszych mieszkańców, w ramach których powstało ponad 3000 różnego rodzaju instalacji. Realizujemy też projekty miękkie nakierowane na seniorów, na różne grupy społeczne, w szkołach i przedszkolach* - wylicza burmistrz Jarosław Żaczek.

W Rykach na przestrzeni ostatnich lat z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego 2014-2020 i programu Fundusze Europejskie dla Lubelskiego 2021-2027 zrealizowano 95 projektów o łącznej wartości ponad 602 mln zł, w tym wsparcie Funduszy Europejskich wyniosło blisko 395 mln zł. Dane z całego powiatu ryckiego są równie imponujące. Beneficjenci z tego obszaru zakontraktowali 260 umów o dofinansowanie projektów na kwotę 1,31 mld zł, z czego 897 mln zł to wysokość wsparcia z Unii Europejskiej.

Zbigniew Jończyk

Swoje stoisko miała rycka policja. Funkcjonariusze opowiadali o swojej pracy i prezentowali sprzęt wykorzystywany w codziennej służbie. Można było dowiedzieć się, jak zostać policjantem. Takie plany ma m.in. 5-letni Stefan Koselski z Ryk, który chciałby pójść w ślady swojego taty. Na pikniku bawił się razem z mamą Hanią i siostrą Janią

Uczestników Pikniku witali Jarosław Żaczek - burmistrz Ryk, Anna Brzyska - dyrektor departamentu zarządzania programami regionalnymi WL oraz Jarosław Stawiarski - marszałek województwa lubelskiego. - To dla nas naprawdę wielki zaszczyt, uhonorowanie i docenienie naszej pracy. To również doskonała okazja, żebyśmy mogli pochwalić się tym wszystkim, co robimy z udziałem środków UE - mówił burmistrz Ryk

Aleksander Bichta z Ryk swoje pierwsze kroki skierował do stoiska straży pożarnej, bo w przyszłości chciałby zostać strażakiem, tak jak jego brat i wujek. - Czerpię od nich ich pasję - podkreśla 10-latek

Ulicą Poniatowskiego przeszła Wielka Parada Europejska. Było kolorowo i radośnie

Gwiazdą Pikniku Europejskiego w Rykach była Viki Gabor

Na scenie wystąpili m.in. śpiewacy z Lubelskiej Filharmonii. Na Piknik przygotowali specjalny repertuar z muzyką popularną. Jakub Gąska zaśpiewał m.in. „Eye of the Tiger" znaną z filmu „Rocky"

prasa.pl e6a01d7548

„MECHANIK” POŁĄCZYŁ ICH NA LATA

Sal lekcyjnych, korytarzy i warsztatów Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 w Rykach nie widzieli od momentu uzyskania świadectwa dojrzałości. Jak mówią, trochę się pozmieniało. Po 20 latach, maturzyści ryckiego „Mechanika” spotkali się, aby powspominać i odnowić znajomości

Na spotkanie 20 lat po maturze stawili się: Mariusz Chachaj, Tomasz Chachaj, Łukasz Gągała, Grzegorz Góra, Leszek Górecki, Przemysław Jakubaszek, Przemysław Kłak, Paweł Kozłowski, Grzegorz Kukier, Tomasz Kulik, Robert Kwiatkowski, Krzysztof Lipiec, Paweł Maj, Jarosław Molenda, Marek Piechota, Tomasz Roczniak, Marcin Szlendak, Tomasz Szyszko, Marek Tarka i Kamil Wasilka. Na zdjęciu wraz z wychowawcą Krzysztofem Jóźwikiem i dyrektorem Grzegorzem Kamińskim

Mury „Mechanika” coraz częściej odwiedzają jego absolwenci. 21 czerwca ponownie pojawili się w nich dawni uczniowie zawodówki i technikum mechanicznego, którzy średnie wykształcenie uzyskali w 2005 roku. Powitał ich dyrektor ZSZ, Grzegorz Kamiński.

- *Cieszę się z tego spotkania, które stało się już tradycją naszej szkoły. I gratuluję, że udało wam się zebrać tak liczną grupę. A nie jest to proste, tu potrzebna jest wytrwałość* - zauważa dyrektor Kamiński.

I rzeczywiście, absolwentom klasy mechaników samochodowych należą się gratulacje. Na 27 osób, które ukończyły szkołę, w spotkaniu wzięło udział aż 21 absolwentów.

STANOWILI JEDNOŚĆ

Grupę zebrał gospodarz klasy, Paweł Maj, który, jak przyznaje, już kilka lat temu planował zorganizowanie zjazdu.

- *Myślałem o tym pięć lat temu, ale wtedy wybuchła pandemia, więc sprawę należało odłożyć. A skoro nie udało się w 15-lecie, uznałem, że poczekamy do okrągłej rocznicy i to będzie dobra okazja, by się spotkać* - przyznaje pan Paweł.

Obdzwanianie kolegów z klasy trochę trwało, ale odzew był pozytywny. - *Prawie każdy zapewniał, że przyjdzie, dziękował i mówił, że miło będzie się spotkać* - tłumaczy Maj.

Ostatecznie pełny skład nie stawił się w sobotnie popołudnie, ale zdaniem wychowawcy klasy, Krzysztofa Jóźwika, który również został zaproszony, można mówić o sukcesie.

- *Podziwiam was, że potrafiliście zorganizować takie spotkanie i że ono się udało. Kiedy dowiedziałem się, że zjazd się odbędzie, odszukałem waszą listę obecności. I muszę dziś przyznać, że około 1/10 z was sobie przypomniałem. Jak widać po latach są problemy. Nie jest to takie proste* - mówi Krzysztof Jóźwik.

Pan Krzysztof jest emerytem od prawie 20 lat. Klasa, której przewodził Paweł Maj, była jedną z ostatnich, nad którymi objął wychowawstwo. Jak przyznaje, młodzi mechanicy nie przysparzali problemów. - *To była klasa jak każda inna. Nie wyróżniała się. A pochwalić trzeba ją za to, że uczniowie stanowili jedność i widać to dziś podczas zjazdu* - oznajmia wychowawca.

WYBRALI WOJSKO

Dawni uczniowie zachowali ze sobą kontakt, mimo że wykonują różne profesje i dzieli ich czasem setki kilometrów. Najdalej los zaprowadził Grzegorza Kukiera. Mieszka obecnie w Lubuskiem i, jak kilku absolwentów tej klasy, jest żołnierzem zawodowym.

- *Po szkole miałem co prawda krótki epizod z pracą jako mechanik i w straży granicznej. Ale gdy później odbyłem służbę zasadniczą w Czarnym i w Lublinie, z czasem trafiłem do 17 Brygady Zmechanizowanej, gdzie jestem do tego momentu. W międzyczasie odbyłem dwie misje: natowską i ONZ. A z zawodu jestem logistykiem. Mam na co dzień wiele wspólnego z personelem technicznym i mechaniką. Dlatego wiedza ze szkoły średniej bardzo mi się przydała* - zaznacza pan Grzegorz.

Z wojskiem, ale już znacznie bliżej, bo w Dęblinie, związał się także Tomasz Kulik. Jak sam mówi, o wszystkim zdecydował przypadek rodzinny.

- *Mojego taty brat powiedział mi o podoficerskiej szkole sił powietrznych w Dęblinie. Mówił: „I tak wezmą cię do wojska, to co ci szkodzi pójść do szkoły wojskowej. Spodoba ci się, to zostaniesz, a jak nie - to zrezygnujesz”. Poszedłem do wojska i spodobało mi się. Dostałem stopień, pracę. Zajmuję się awioniką i jestem kierownikiem warsztatu, a prywatnie prowadzę też własny warsztat samochodowy* - zauważa pan Tomasz.

Tak samo, żołnierzem, jest Paweł Maj, który pracuje na lotnisku w Dęblinie.

SZKOŁA GODNA POLECENIA

Inni absolwenci budowali swoją karierę w cywilu. Na przykład Tomasz Roczniak próbował swoich sił w zawodzie, ale obecnie jest zatrudniony w zakładzie produkcyjnym w Bazanowie. Z kolei Krzysztof Lipiec zatoczył swoiste koło. Po opuszczeniu murów szkoły pracował w zakładzie wodociągowym, oczyszczalni ścieków, w zakładzie produkującym znicze. Był też w wojsku. A cztery lata temu na nowo powrócił do „Mechanika” - tym razem w roli pracownika.

- *Jestem konserwatorem. Zajmuję się remontami i naprawami. Jeżdżę też samochodem. Wożę uczniów na spotkania związane z promocją szkoły i na konkursy* - oznajmia pan Krzysztof. Wiedza zdobyta w szkole bardzo mu się przydała. - *Jest łatwiej. Wiem, co gdzie się znajduje, bo tu się uczyłem. Poza tym miałem łatwy kontakt, bo wiele osób już znałem* - dodaje.

Panowie zgodnie uważają, że warto wybrać ryckiego „Mechanika” jako miejsce kształcenia.

- *Zawsze lubiłem majsterkowanie i cieszyłem się, że do tej szkoły przyszedłem. To był mój wybór i tego nie żałuję. Polecam tę szkołę innym* - mówi Paweł Maj.

- *Podstaw, jakich tu się nauczyłem, nie zapomnę do końca życia* - dodaje Tomasz Kulik.

Tomasz Kępka

Przedstawiciele KGW Krasnogliny punktualnie pojawili się na ryckim rynku, aby ruszyć z innymi w Paradzie Europejskiej

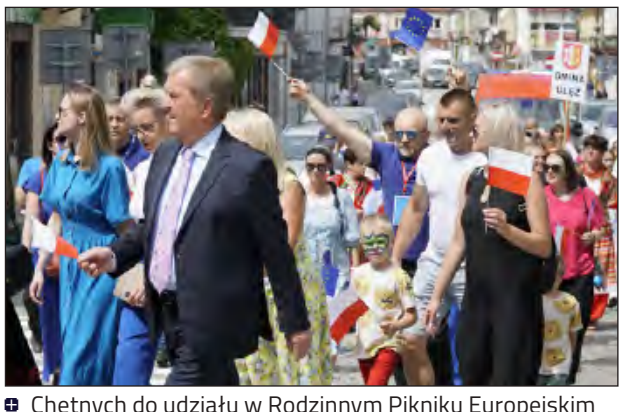

Chętnych do udziału w Rodzinnym Pikniku Europejskim nie brakowało

W Rykach nie zabrakło również przedstawicielek gminy Ułęż

Halina Bąk z Ryk chętnie wzięła udział w Pikniku. Jak sama mówi, z jednej strony cieszy się, że Polska jest członkiem Unii Europejskiej, z drugiej z niepokojem obserwuje to, w którym kierunku zmierza Unia

Panie z KGW Kolonia Swaty nie mogły sobie odmówić możliwości zrobienia zdjęcia z „Mordolem”, który przybył do Ryk prosto z Magicznych Ogrodów

W dobrych humorach do Ryk przyjechały panie reprezentujące KGW w Swatach

eprasa.pl e6a01c7548

OD 25 LAT ŚPIEWEM ROZSŁAWIAJĄ RYKI

Są jak rodzina, którą połączył wspólny śpiew. Chór Seniora „Relaks" świętował ćwierć wieku swojego istnienia

Chór „Relaks" i przyjaciele przybyli w gościnne progi restauracji „Olivia", by wspólnie świętować jubileusz 25-lecia

Swoją działalność rozpoczął w grudniu 1999 roku. Powstał przy Miejsko-Gminnym Centrum Kultury w Rykach (dziś Centrum Kultury i Sportu), dzięki wsparciu i współpracy Zarządu Rejonowego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów. Inicjatorką powstania chóru była Anna Stolarczyk, ówczesna instruktorka MGCK. Już wkrótce po utworzeniu, zespół zyskał sympatię lokalnej społeczności. Początkowo była to skromna, kilku głosowa formacja, która z czasem systematycznie rozwijała swój skład, wzbogacając zarówno brzmienie, jak i artystyczne osiągnięcia. Chór „Relaks" na trwałe wpisał się w kulturalny pejzaż nie tylko Ryk, ale i całego powiatu biorąc udział w różnorodnych wydarzaniach, dopasowując repertuar do okazji.

W RYTMIE ZMIAN

W grudniu 2000 r. do klubu dołączył Henryk Kurek, stając się jednocześnie kierownikiem muzycznym zespołu. Pierwszą przewodniczącą „Relaksu" była Wiesława Żelazna, a następnie Zofia Warowna. Do 2004 roku. Wtedy to funkcję przewodniczącej objęła Bożena Długaszek i pełni ją do dziś. Jak mówią, to dusza zespołu, która od ponad dwóch dekad łączy ludzi poprzez muzykę i wspólne działanie. - *Ćwierć wieku działalności chóru seniora to niezwykła okazja do świętowania, ale też do wspólnej refleksji nad drogą, którą przeszliśmy razem. Z dumą możemy spojrzeć wstecz na setki prób, koncertów, spotkań i chwil, które tworzyły niepowtarzalną atmosferę naszej chóralnej wspólnoty. Te 25 lat to nie tylko liczby, to ludzie, emocje i historia zapisana dźwiękami. Każdy głos, każda melodia i każda nuta pozostawiły swój ślad w naszej pamięci i sercach. Dzisiejszy jubileusz to również hołd dla wszystkich, którzy przez lata tworzyli ten wyjątkowy chór z pasją, zaangażowaniem i sercem* - podkreśla przewodniczą-ca Długaszek.

Zbigniew Jończyk

Członkowie chóru obecnie

Bożena Długaszek - przewodnicząca
Mieczysław Polak - instruktor muzyczny
Janina Wiśniewska - skarbnik klubu
Janina Piwońska
Barbara Kosiorek
Marianna Prządka
Janina Pyra
Irena Królik
Jan Kamiński
Urszula Pudło
Ryszard Bichta
Eugeniusz Długaszek
Janina Pioterczak
Alicja Majchrzak
Alicja Królik

Z okazji jubileuszu ustawiła się kolejka chętnych do składania życzeń. Wśród nich nie mogło zabraknąć burmistrza Ryk Jarosława Żaczka, który nie tylko gratulował członkom chóru jubileuszu, ale również wsparł działalność czekiem na 2,5 tys. zł

Na jubileuszu nie mogło zabraknąć Iwony Jaroń, która od 2007 do 2022 roku była opiekunem chóru z ramienia Centrum Kultury i Sportu. Na zdjęciu z Marianem Pyrą

Od 2014 roku kierownikiem muzycznym Chóru „Relaks" jest Mieczysław Polak, a Bożena Długaszek funkcję przewodniczącej Klubu i Chóru Seniora pełni od 2004 roku

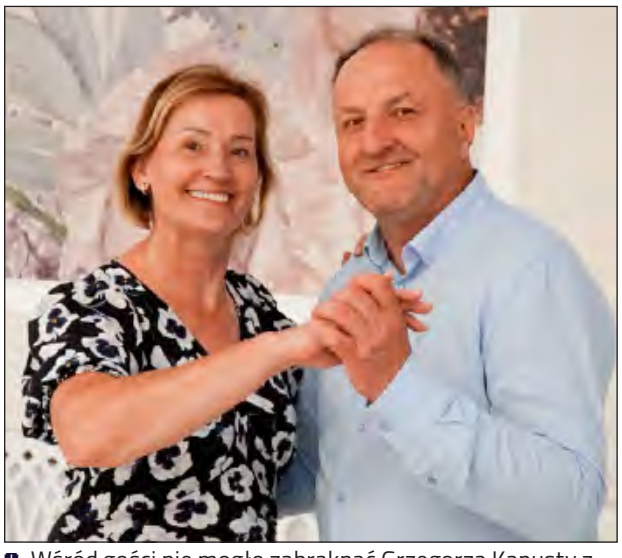

Wśród gości nie mogło zabraknąć Grzegorza Kapusty z żoną, który od lat wspiera działalność Chóru „Relaks"

Na parkiecie nie było czasu na oddech. Skoczna muzyka zachęcała do wspólnych tańców

Jubileusz 25-lecia Chóru Relaks zgromadził wielu zacnych gości. Wśród nich były m.in. Anna Żaczek - dyrektor MDK w Dęblinie, Donata Łukasiak - dyrektor CKiS w Rykach, Monika Kośmińska - wicestarosta rycka i Lilianna Dąbrowska - naczelnik wydziału edukacji, promocji i spraw społecznych starostwa powiatowego

eprasa.pl e6a01c7348

DODAJ SWOJE OGŁOSZENIE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne w gazecie? Wybierz jeden ze sposobów.

SMS

Wyślij SMS z treścią ogłoszenia (maksymalnie 160 znaków), pod nr **74550** zaczynając od skrótu **TGO.** Przykład: TGO.oddam szczeniaki w dobre ręce.
Podaj miejscowość oraz numer telefonu kontaktowego. Koszt SMS-a wynosi 4,92 zł z VAT.
Ogłoszenie ukaże się w kolejnym wydaniu gazety.
Serwis funkcjonuje we współpracy z firmą Bild Presse z siedzibą w Łodzi.

KUPON

Napisz treść ogłoszenia na wyciętym z gazety, ważnym kuponie i dostarcz go do redakcji lub wrzuć do skrzynki kontaktowej gazety. Możesz także wysłać go pocztą.
Ogłoszenie jest bezpłatne i ukaże się w kolejnym wydaniu gazety.

REDAKCJA

Przyjdź do redakcji i podaj treść ogłoszenia. Cena za jedną emisję wynosi 5,00 zł z VAT.

Ogłoszenie dostarczone do piątku w godzinach pracy sekretariatu ukaże się w najbliższym wtorkowym wydaniu. W przypadku wysłania kuponu pocztą lub wrzucenia do skrzynki kontaktowej o terminie publikacji decyduje data dotarcia kuponu do redakcji.
Redakcja zastrzega sobie prawo ingerencji w treść ogłoszenia w przypadku, gdy podana kategoria jest niezgodna z treścią ogłoszenia, lub gdy treść ogłoszenia zawiera błędy ortograficzne lub stylistyczne.

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

UWAGA!
JEDEN KUPON = JEDNA OFERTA

Pamiętaj, że w jednym ogłoszeniu można podać tylko jedną ofertę sprzedaży, kupna, czynności. W przypadku, gdy w ogłoszeniu będzie więcej ofert, opublikowana zostanie pierwsza w kolejności.

Przykład: z ogłoszenia „Sprzedam kosiarkę rotacyjną, meble kuchenne, rower górski..." opublikowana zostanie oferta sprzedaży kosiarki rotacyjnej. Pozostałe dwie rzeczy należy podać w kolejnych ogłoszeniach.

OGŁOSZENIA

MIESZKANIE SPRZEDAM

MIESZKANIE 1 piętro, pow. 60 mkw, 4 pokoje, kuchnia, przedpokój, łazienka, balkon, piwnica, do odświeżenia, Ryki ul. Kościuszki. Cena 420.000 zl. Proszę dzwonić po godz. 18stej. Tel. 608 493 161, 602 638 633.

MIESZKANIE 48 mkw, Ryki ul. Kościuszki. cena do uzg. Tel. 513 941 960.

MIESZKANIE 52 m2, po remoncie, w Garwolinie Romanówka. Tel: 664 504 786

DOM SPRZEDAM

DOM mieszkalny piętrowy, z poddaszem użytkowym, w Rykach na działce o pow. 415 mkw, Tel. 507 114 046.

DOM drewniany z bali do rozbiórki, 7-letni dach i więźba, blachodachówka. Cena do uzgodnienia. Drążgów, tel: 601 962 444

DOM drewniany z bali, oszalowany, 84 m2 plus ganek, łazienka kuchnia, CO, plus dwa pokoje, zamieszkały, do przeniesienia. Okolice Ryk. Cena do uzgodnienia. Tel. 501 690 864.

LOKAL KUPIĘ

KUPIĘ garaż. na os. Stacyjna, Garwolin. Tel: 730 359 269

DO WYNAJĘCIA POSIADAM

POKÓJ w 4 pokojowym mieszkaniu, 4 piętro, spokojna okolica, blisko metra. Warszawa, Ursynów. Tel: 512 238 153

MIESZKANIE 2 pokojowe w bloku, os. Wiślana w Dęblinie, umeblowane, gotowe do zamieszkania. Tel. 886 675 989.

LOKAL handlowo-usługowy o pow. 18 mkw, ogrzewany, łazienka, Ryki ul. Poniatowskiego 59, obok punktu pralni chemicznej. Tel. 698 394 508.

DZIAŁKA POLE SPRZEDAM

DZIAŁKI budowlane, dwie, uzbrojone, po 1600 m2. Wola Rębkowska, Zacisze. Cena do negocjacji. Tel: 720 915 815

SIEDLISKO w Woli Rębkowskiej o pow. 4200m2, na działce znajduje się budynek mieszkalny, drewniany z bali, zdrowy, kryty blachą, do remontu, budynek gospodarczy i garaż murowany. Cena do uzgodnienia. Tel: 720 915 815

DZIAŁKA budowlana nr 89 pow. 87 arów wym. 45x190m z możliwością podziału. Krasnogliny. Tel. 601 227 154.

DZIAŁKA budowlana o nr 3763/2 pow. wynosi 1,12 ha, położona w Rykach przy ul. Piaskowej. Tel. 500 190 674.

DZIAŁKA siedliskowa z domem i budynkami gospodarczymi w Brzuskowoli. Sprzedam też las gm. Borowie. Tel: 662 113 896, 512 245 605

DZIAŁKA budowlana w Rykach, 1425 mkw, przy ulicy Myśliwskiej, wszystkie media, cena do zug. Tel. 602 408 921.

KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DROBNE

*PROSIMY WYPEŁNIĆ CZYTELNIE DRUKOWANYMI LITERAMI

TREŚĆ OGŁOSZENIA: .....

.....

.....

MIEJSCOWOŚĆ: .....

CENA: .....

TELEFON KONTAKTOWY: .....

TWÓJ Głos

KUPON WAŻNY DO 11 lipca

eprasa.pl e6a01c7548

P.P.H.U. DALEX
USŁUGI ZIEMNE
www.dalex-robotyziemne.ngb.pl
- wykopy, niwelacje, plantowanie
- załadunki, rozładunki
- transport wywrotkami
- usługi minikoparką, koparko-ładowarką i koparką
- sprzedaż piachu, żwiru
KRUSZYWO BETONOWE
P.P.H.U. DALEX
OGRODZENIA
- betonowe i panelowe
- słupki, podmurówki do siatek i paneli
- produkcja sprzedaż montaż
- furtki i bramy panelowe
SZAMBA KOMPLEKSOWO
kręgi przepusty i inne
wyroby betonowe
www.dalex-robotyziemne.ngb.pl
Ryki, Kazimierzyn 2
tel. 606 212 049

TARTAK
DREWNOHURT
- drewno budowlane
- więźby dachowe
- krokwie, deski, łaty, kantówki
- trociny, obrzyny tartaczne
- drewno opałowe do pieców C.O. i kominków sosna, brzoza, dąb, grab i inne w wałku i rąbane
- deska elewacyjna, podbitka
- boazeria, deska tarasowa
- Kupno dęba na pniu
- stęple budowlane
REGAMET
SPRZEDAŻ NOWOCZESNYCH POKRYĆ DACHOWYCH
WYCEŃ BEZPŁATNIE DREWNO NA SWÓJ DACH U PRODUCENTA
Nowodwór 102A
drewnohurt1@wp.pl
790 219 819

SKUP ZŁOMU
AUTOROMANO
ATRAKCYJNE CENY, ŁATWY DOJAZD
Dęblin, ul. Kocka 179 (PRZY STACJI LOTOS)
573 779 889

USŁUGI ZIEMNE
KOPARKĄ KOŁOWĄ I MINIKOPARKĄ
ODŚNIEŻANIE
dojazdów, posesji, parkingów
TRANSPORT 20-30 T
żwir, piach, kruszywa i inne
JARKOP
Jarosław Dembek
Czernic 38, 08-550 Kłoczew
tel. 721 094 302

DZIAŁKA budowlana z siedliskiem o łącznej powierzchni 1710 m2 przy ulicy Macieja Rataja w Garwolinie. Wszystkie media doprowadzone do działki: gaz, woda, kanalizacja, światło. Cena 769 tys. Tel: 608 522 606

NIERUCHOMOŚĆ pod działalność gospodarczą nr działki 2257 - lokal 79 m. kw + działka 1200 m. kw. Cena do uzg. Stężyca ul. Rokicka 2. Tel. 661 488 814, 661 909 466.

DZIAŁKA rolno-budowlana w m. Kazimierzyn przy samym rondzie zjazdu z S17 nr 14 Ryki Północ, pow. 1,08 ha. Cena okazyjna. Tel. 881 086 783.

DZIAŁKA 0,51 ha. Oszczywil, atrakcyjna lokalizacja. Cena do uzgodnienia. Tel: 607 083 240

3 DZIAŁKI rolne: działka 1: 0.4506 ha 4 zł/m 18 024 zł; działka 2: 0.4139 ha 4 zł/m 16 556 zł; działka 3: 0.6709 ha 3 zł/m 20 127 zł. Powiat: rycki, gmina: Ułęż, obręb: Korzeniów. Tel: 601 085 597

DZIAŁKI budowlane w Rykach ul. Piaskowa. TEL. 500 719 237

DZIAŁKA budowlana przy ulicy Królewskiej Ryki, sprzedam lub wydzierżawię. TEL. 660 765 218

SAMOCHÓD SPRZEDAM

BMW 520 kombi, diesel, prod. 2018r. październik, 190 KM, przebieg 154 tys.km. kolor czarny, pierwszy właściciel, cena 87.000 zł. Tel. 501 690 864.

CITROEN berlingo 1,6 HDI, model 2017r. moc 120 KM, 6 biegów, szklany dach, hak , nawigacja, najbogatsza wersja wyposażenia, koła zima lato, cena 43.900 zł. Ryki. Tel: 600 449 265

CITROEN XSARA PICASSO 2.0 HDi 90KM, 2001r. hak, przebieg 420 tys.km. przegląd styczeń 2026r. OC sierpień 2025r. Cena 2.000 zł. do neg. Ryki. Tel. 516 527 307.

FIATA Doblo, r. 2008, poj. 1,3, multijet.Garwolin. Cena do uzg. Tel: 505 817 342

FORD C MAX 1.6 TDI prod. 2011r. cena do uzg. Ryki. Tel. 605 153 223.

FORD Focus MK2 kombi, silnik 1.8 TDCI 116KM, prod. 2008r. kolor granatowy, przebieg 271 tys. km. wersja wyposażeniowa Gold X, garażowany, cena 8.600 zł. Tel. 534 648 720.

LUBLIN 3 prod. 2006r. 2,5 turbo diesel, przebieg 287 tys.km. biały, rama bez zabudowy, stan bdb, oc i przegląd ważne, cena 6.500 zł. Tel. 601 308 103.

NISSAN QASHQAI biały, poj. 2.0 benzyna, 2011r. przebieg 182 tys.km, panoramiczny dach, 4x el. szyby, el. regulowanie lusterek, manualna 6-biegowa skrzynia, komputer pokładowy, kamera cofania, centralny zamek z pilota, radio, cena 38.000 zł. Dęblin. Tel. 663 548 288.

OPEL meriva, 2009r., 1.4 benzyna, nieuszkodzony, kolor niebieski, klimatyzacja, 2 komplety kół. Pawłowice. 9 500 zł. Tel: 698 763 408

RENAULT clio v rs line, dobry stan, 2019r., bez wkładu finansowego, niespotykana wersja, felgi 18, nowe opony, dechroming, żółte elementy, lampy full led, oświetlenie ambient, silnik 1.0 benzyna. Gąsów. 53 900 zł. Tel: 511 005 387

TOYOTA CHR hybrid selection, pierwszy właściciel, rejestracja 25.01.2029, serwisowany w ASO, bezwypadkowy, jest to model selction (full opcja), system stabilizacji ABS/ESC/VSM, elektrycznie lusterka, podgrzewane siedzenia przednie. Tel: 609 817 015

TOYOTA corrola, 1.6 benzyna, hatchback, 2006r., srebrna, 114 500 km przebiegu, kupiona u dealera w Polsce, pierwszy właściciel. Sulbiny. 15 000 zł. Tel: 601 153 840

VW golf 6, 1.6 TDI, 2011r., 133 ts. km przebiegu, czarny, książka serwisowa, 5 drzwi, nawigacja, klimatyzacja, sprowadzony, zarejestrowany, 1 właściciel, stan idealny. Cena 23.000 zł. Mroków. Tel: 692 263 782

MOTO RÓŻNE SPRZEDAM

AKUMULATORY firmy Jenox, classic truck, 2szt. 12V / 225Ah 1300 A d samochodów ciężarowych, używane, cena 600 zł za 2 szt. Tel. 697 421 696.

BURTY (komplet) do przyczepki samochodowej, nowe z zamkami, i słupkami, ocynkowane, cały komplet, cena 700 zł. Dęblin. Tel. 697 421 696.

CZĘŚCI używane do różnych marek samochodów osobowych i dostawczych oraz inne, części blacharskie, mechaniczne, oświetlenie, koła i inne Tel. 601 308 103.

HAKI holownicze nowe i używane, możliwość montażu. Cena do uzgodnienia Tel. 601 308 103.

KOŁA 2 SZT kompletne 10/75-15,3 Ursus 360 330 MF pod tura szerokie 750 zł. Sobolew TEL. 725 095 955

OPONY 2 SZT 16×6 plus jedna dętka 150zł. Sobolew Tel. 725 095 955

OPONY letnie i zimowe, felgi stalowe i aluminiowe , do samochodów osobowych dostawczych i terenowych oraz rolnicze, cena od 40 zł. tel. 601 308 103

OSIE do przyczep, używane, różne, ładowność od 1 do 20 ton. Felgi i opony dostawcze, ciężarowe i rolnicze. Cena do uzgodnienia. Tel. 601 308 103.

SILNIK ze skrzynią biegów 1.1 cm3 do Fiata Uno i skrzynię biegów do Malucha . Sprawne. Okolice Kłoczewa. Tel. 693 548 491.

USŁUGI REMONTOWO BUDOWLANE
Michał Prządka
- remonty i wykończenia wnętrz
- adaptacje poddaszy
- układanie glazury, terakoty i gresu
- malowanie, szpachlowanie
- zabudowy z płyt G-K
- sufity podwieszane
- montaż drzwi i parapetów
- docieplenia budynków
- malowanie elewacji i wiele innych
PERFEKT-BUD
Czernic 171, 08-550 Kłoczew
e-mail: perfekt-bud0404@wp.pl
669-319-899
663-359-509

ALMAR trans
- KRUSZYWA DROGOWE
- PIASEK-ŻWIR-POSPÓŁKA
- WAPNO NAWOZOWE
- KAMIEŃ OGRODOWY
- PIASEK DO MIXOKRETA
- OTOCZAKI
KŁOCZEW
tel. 502 215 457

MARTYNK Sp. z o.o.
POSADZKI MIXOKRETEM
TYNKI TRADYCYJNE
DOCIEPLENIA BUDYNKÓW
Realizujemy prace w programie
604 566 208
08-550 Kłoczew, Sosnówka 23

PRYWATNY GABINET
DERMATOLOGICZNY
Ryki, ul. Sienkiewicza 12
Barbara BOJAR
Przyjmuje w piątki, godz. 11 -15. Rejestracja telefoniczna codziennie.
tel. 602 305 421

GABINET NEUROLOGICZNY
lek. neurolog
Mirosław LORENC
Ryki, ul. Żytnia 8 (budynek OSI) – czwartek 15 – 17
rejestracja – 601 445 807
INNE TERMINY PO UZGODNIENIU TELEFONICZNYM
nagłe przypadki – ✆601 445 807

CENTRUM STOMATOLOGICZNE
LUXDENT
Ryki, ul. K. Wojtyły 3
I piętro, nad MediVitą
lek. dent.
Sławomir KONCEWICZ
tel. 534 260 870
• leczenie próchnicy
• stomatologia estetyczna
• odbudowa zębów
• chirurgia
• protetyka
• profilaktyka
• stomatologia dziecięca
• RTG: pantomogram, zdjęcia zębowe
Rejestracja telefoniczna
prowadzona jest przez 7 dni w tygodniu

GABINET OKULISTYCZNY
lek. med. Beata Flis
specjalista chorób oczu
czynny w **czwartki** w godz. **16-18**
Rejestracja telefoniczna
od poniedziałku do piątku w godz. 10-18
tel. 512 748 637
08-500 Ryki, ul. Wyczółkowskiego 6

GABINET STOMATOLOGICZNY
DENTICA
lek. dent. Agnieszka Barańska
WAKACYJNA PROMOCJA !
Zadbaj o swój uśmiech już dziś
i umów się na bezpłatny przegląd.
Promocja tylko do końca sierpnia.
Dla pierwszych 30 pacjentów zabieg higienizacji w specjalnej cenie!
Dęblin ul. Rynek 2
tel. 730-858-700

SANMED
Specjalistyczne Centrum Medyczne SANMED
STOMATOLOGIA
Więcej informacji pod numerami telefonu
oraz osobiście w rejestracji
535 202 010 lub 81 865 12 27
Placówka znajduje się w pawilonie
handlowym „MERKURY"
ul. Słowackiego 4/5C

MOTO RÓŻNE

KUPIĘ

KOŁO magnezowe do iskrownika do pompy strażackiej lub cały iskrownik, okolice Kłoczewa. Tel. 693 548 491.

MASZYNY ROLNICZE

SPRZEDAM

KULTYWATOR o szer. 2,3 m dwuskibowy , widły do palet na podnośnik do ciągnika. Tel. 507 114 046.

MASZYNY ROLNICZE - rozrzutnik, kopaczka ciągnikowa, brony 3, kultywator, przetrząsarka paskowa do siana, Tel. 601 308 103.

BRONA talerzowa firmy Famarol Słupsk, na 20 talery, 4 wałki po 5 talerzy, stan bdb, cena do uzg. Tel. 511 079 554.

KOSIARKA rotacyjna Famarol Słupsk, 165 cm koszenia, cała w oryginale, stan bdb. Tel: 511 079 554

OPRYSKIWACZE - 400 litr, lance 12m oraz 800 litr i lance 12 m. Stan bdb. Tel. 511 079 554.

ROZSIEWACZ motyl do nawozu, wapna na taśmę, nowa taśma, nowe paski, wszystko sprawne, stan bdb. Tel: 505 900 999

PRASA Sipma z 244/1 kostka, czerwona, stan bardzo dobry, garażowana, sprawna, ostatnio mało używana, cena 9500zł. Tel. 516 977 727

KOSIARKA rotacyjna firmy Słupsk 1988r. szer. koszenia 165, stan dobry. Stara Rokitnia. Tel. 667 818 770.

WÓZ co ciągnikach, na kołach, stan bardzo dobry. Ryki. Tel. 693 646 615.

KOMBAJN zbożowy Class szer. kosy 2,45 - sieczkarnia, garażowany, stan bdb, okolice Ryk. Tel. 606 218 814.

POZNANIAK 2.7m, skrzynia abc, rurki metalowe i plastikowe, wąskie koło, sprawny, stan bdb. Tel: 505 900 999

WAŁ gładki, szer. 1.9m, opryskiwacz 400l, lance 12m, pompa po remoncie, wszystko działa bdb. Tel: 505 900 999

CENTRUM REHABILITACJI
ELTERMED
Rehabilitacja niemowląt, dzieci i dorosłych
530 398 390
ul. 28 Pułku Artylerii Lekkiej 7A, Zalesiorze

ROZSIEWACZ motyl do nawozu, wapna na taśmę, nowa taśma, nowe paski, wszystko sprawne, stan bdb. Tel: 505 900 999

PAJĄK do siana limanowa, 6 pazurów, kola metalowe, nowy pasek, stan bdb. Tel: 669 717 566

ŚRUTOWNIK bijakowy do mielenia zboża, kukurydzy z silnikiem siódemką w oryginale. Tel: 692 290 910

KOPACZKA do ziemniaków, stan bdb, 1988r., ogniwa, tryby stan bdb. Tel: 692 290 910

PRASA simpa, 1997r., czerwona, wszystko w oryginale z wałkiem i drabinką. Tel: 692 290 910

URSUS c360 3p, 1987r., nowe opony, oc na rok, przegląd na 2 lata, bez wkładu finansowego, stan idealny. Mroków. 33 000 zł do uzgodnienia. Tel: 692 263 782

KOŁO duże kompletne z felga do kombajnu Bizon 56 + łańcuchy kompletne do gardzili nowe. Chotynia. Tel. 600 942 748.

BRONY 3/5 polowe, Pielacz 3/5 rzędowy. Kultywator 1,8 /2,4 / z wałkiem. Talerzówka 1,8. Pługi 2/3/4 skibowe małe. Zgrabiarka 4 słoneczko, kopaczka. Siewnik Meprozet 23 leje. Tel. 570 530 800.

PRZETRZĄSACZO - ZGRABIARKA 6 gwiazdowa, stan bdb, cała w oryginale, cena 800 zł. Okolice Kłoczewa. Tel. 692 543 783.

AGREGAT uprawowy zachodni 3m na wysokiej grabce podwójne wałki, stan bdb, cena 3.900 zł do neg. okolice Kłoczewa. Tel. 692 543 783.

OSŁONA DO KOSIARKI czeskiej 165cm piaskowana, pomalowana, fartuch stan bdb, cena 350 zł. Okolice Kłoczewa. Tel. 692 543 783.

TRAKTOR Sam na chodzie. Sobolew. TEL. 600 237 381

KOMBAJN do zboża Claas szerokość 270, cena do uzgodnienia. TEL. 504 617 018

URSUS 2812. Stan dobry. Miejsc. Starowola. Cena do uzgodnienia. Tel: 507 171 408

PRZYCZEPA wywrotka, sprzedam okazyjnie, Stan dobry. Cena do uzg. Okolice Garwolina Tel. 505 817 342

CIĄGNIK C360 z kabiną. Cena do uzg. Okolice Garwolina Tel. 505 817 342

PŁUG Overum 3-skibowy, odkładnia 16 cali. Nowe elementy robocze. Cena: 4 tys. zł. Żelechów. Tel: 537 013 221

BRONA talerzowa z wałkiem. prod. 2020r. Cena 4600 zł. Żelechów. Tel. 537 013 221

MASZYNY ROLNICZE

KUPIĘ

MASZYNY rolnicze sprawne lub do remontu oraz ciągniki Ursus c-330 lub c-360. Tel: 511 079 554

MASZYNY rolnicze sprawne i do remontu. Tel: 505 900 999

MASZYNY rolnicze, agregaty, pługi, kosiarki, mogą być do remontu. Tel: 669 717 566

MASZYNY URZĄDZENIA

SPRZEDAM

WIERTARKA stołowa na 400V. Tel. 603 346 594.

SILNIKI elektryczne 2 KW, 3 KW, 4 KW, 5,5 KW i większe. Tel. 603 346 594.

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW
Włodzimierz Lesisz
• MECHANIKA POJAZDOWA
• SKLEP MOTORYZACYJNY
• STACJA PALIW
Pełny zakres badań technicznych
08-530 Dęblin, ul. Szpitalna 2
kom. 506 17 00 95, tel. 81 88 01 920

STUDNIE
Mirosław Izdebski
Dąbrówka Stany 74
✓STUDNIE WIERCONE
✓POMPY CIEPŁA
✓DESZCZOWNIE
✓ODWODNIENIA
✆608 046 239
✆504 320 592

MAKLESZ
• wykopy, zasypy, plantowanie
• transport piachu, żwiru, pospółki, ziemi ogrodowej
• transport 20-30 ton
• piasek kwarcowy
• kruszywo betonowe, drogowe i ozdobne
• układanie kostki brukowej
• zamiatanie dróg i parkingów
WAGA 60 ton
08-500 Ryki, ul. Swatowska 20
tel. 602 284 292, 698 642 151

CENTRUM KOSTKI BRUKOWEJ
NAJWIĘKSZY WYBÓR • NAJNIŻSZE CENY
KUCHNIO BRUKARSTWO
- KOSTKA BRUKOWA
- SYSTEMY OGRODZENIOWE
- GALANTERIA BETONOWA
- SYSTEMY ODWODNIEŃ LINIOWYCH I PUNKTOWYCH
- KAMIENIE DEKORACYJNE
- ZIEMIA OGRODOWA
- KRUSZYWA I CEMENT
- ŚRODKI DO CZYSZCZENIA I IMPREGNACJI KOSTKI BRUKOWEJ, DACHÓW I ELEWACJI

USŁUGI
- UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ
- TRANSPORT (WYWROTKA / HDS)
- ROBOTY ZIEMNE (KOPARKA, KOPARKO-ŁADOWARKA, MINI-KOPARKA)
- CZYSZCZENIE I IMPREGNACJA KOSTKI BRUKOWEJ, DACHÓW I ELEWACJI

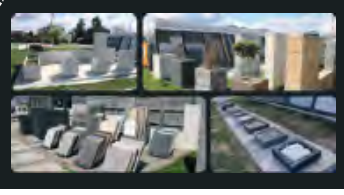

RYKI, ul. Słowackiego 26 691 858 448
Polbruk Ronnet galabeton ZOYA

POSADZKI MIXOKRETEM UDZIELAM GWARANCJI NA POZIOM
WYLEWKI ANHYDRYTOWE
TYNKI AGREGATEM

T. Panasiewicz - 663 776 972

PIŁA sthill 250 stan dobry, cena 420 zł. Żelechów. Tel: 507 823 157

KOWADŁO kowalskie, 240 kg. stan bdb. Cena 2499 zł. Ryki. Tel. 600 449 265.

PRZECINARK do płytek maszynka ręczna nowa. cena 170 zł. Dęblin. Tel. 697 421 696.

GRILL 60 x 40 cm, z nierdzewnej stali, solidnie zrobiony. Cena do uzgodnienia. Okolice Kłoczewa, tel: 531 184 972

KOSA spalinowa HECHT na kolach, stan idealny cena: 650zl do lekkiej negocjacji. Żelechów TEL. 519 792 542

PRODUKTY I PŁODY ROLNE SPRZEDAM

KUKURYDZA suszona, cała, mielona lub gnieciona. Paprotnia. Tel. 737 406 312.

SIANO w belach tegoroczne suche z dowozem na miejsce. Tel: 661 824 902

ZIEMNIAKI paszowe. Tanio. Ryki. Tel. 603 437 844.

SŁOMA w kostkach - oddam. Stary Bazanów. Tel. 733 509 348 lub 515 539 854.

MIESZANKA ZBOŻOWA około 2 ton, cena do zug. Okolice. Ryk. Tel. 668 473 613.

SŁOMA z tego roku. pole 4 hektary, cena do uzg. Niwa Babicka. Tel. 604 788 882.

PSZENICA , pszenżyto. Ownia. Tel. 604 154 734.

JAJA wiejskie z wolnego wybiegu. Tel. 608 887 301

ZBOŻE jęczmień pszenżyto owies TEL. 721 330 269

OPAŁ SPRZEDAM

DREWNO opałowe różne gatunki pocięte i połupane. Borowie pow. Garwolin. Tel: 787 022 688.

GAŁĘZIE oddam. Nowodwór. Tel: 665 572 606

DREWNO sosnowe lub liściaste, nie rąbane, możliwy dowóz. Stężyca. 130-250 zł/mp. Tel: 663 953 782

DRZEWO opałowe pozostałości po budowie. Okolice Maciejowic. TEL. 505 445 834

DREWNO opałowe różne, zrzyny tartaczne, sprzedam. TEL. 602 264 122

AGD RTV SPRZEDAM

2 ZAMRAŻALKI skrzyniowe (otwierane do góry), jedna stan idealny, druga uszkodzona, cena do uzg. Brzeziny. Tel. 81-8663701 lub 604 722 359.

MEBLE SPRZEDAM

KANAPA w dobrym stanie. Tel: 662 971 656

STOLIK dziecięcy i 3 krzesełka ikea, białe, drewniane, stan dobry. Dęblin. Tel: 668 725 348

BUDOWLANE SPRZEDAM

PŁOT ocynkowany NOWY: przęsła 30 szt.- dł. 225 cm, wys. 150 cm, profil ramy 4x3 cm, ożebrowanie 3x2 cm, 850 zl za sztukę, słupki z daszkiem 45 szt. - wys. 160 cm, gr. 3mm, wymiar 6x6 cm, 100 zl za sztukę. Cena za całość 31500,00 zl. Okolica Mińska Mazowieckiego. Tel. 605 356 711

PŁYTA brukowa Bruk Bet Novator Solo 80x80, perła srebrno-stalowa, Ilość: 10 palet, 51,2 m2. Tel: 783 524 337

RURA ocynkowana, nowa, pocięta na dł. 220cm, średnica fi.55 mm, idealna na słupki ogrodzeniowe, cena do uzg. Ryki. Tel. 663 238 782.

GRZEJNIKI z demontażu, stan dobry. Tel: 503 313 442

SIATKI leśne od 3,20 zł/mb. Maciejowice Stawex. Tel. 888 302 303.

PANELE ogrodzeniowe fi.4x153x250 grafit, cena 79 zł/szt. Maciejowice Stawex. Tel. 888 302 303, 486145069.

KRATKI WEMA ocynk, różne, cena 8 zł/kg. Maciejowice Stawex. Tel. 888 302 303, 486145069.

PROFIL 40x40x3, cena 15 zł/mb. Maciejowice Stawex. Tel. 888 302 303, 486145069.

K Ą T O W N I K 20x20x1,5mm 8 zł/sztanga. 1,34 zł/mb. Maciejowice Stawex. Tel. 888 302 303, 486145069.

RUSZTOWANIA warszawskie, cena 78 zł/szt. Maciejowice Stawex. Tel. 888 302 303, 600 126 019.

SŁUPKI nowe II gat. 60x40x1,3 cena 6,50 zł/mb. Maciejowice Stawex. Tel. 888 302 303, 600 126 019.

BLACHA na rozrzutniki 3mm 2x4mb, 120 zł/mkw. Maciejowice Stawex. Tel. 888 302 303, 502 375 285.

PRĘT żebrowany fi.12 cena 37 zł/szt. Maciejowice Stawex. Tel. 888 302 303, 486145069.

PROFIL nowy I gat. 50x50x1,3mm cena 9 zł/mb. Maciejowice Stawex. Tel. 888 302 303, 486145069.

PROFIL nowy I gat. 50x50x1,3mm, cena 9 zł/mb. Maciejowice Stawex. Tel. 888 302 303, 486145069.

WYPRZEDAŻ PROFILA 20x20x1,2mm - tanio, cena 3 zł/mb. Maciejowice Stawex. Tel. 888 302 303, 486145069.

BLACHA trapez T18 0,5mm x 62cm x 3mb, cena 15 zł/mb. Maciejowice Stawex. Tel. 888 302 303, 486145069.

BLACHA trapezowa T18 różne długości, cena 23 zł/mkw. Maciejowice Stawex. Tel. 888 302 303, 486145069.

RURY na słupki do wiat fi.219x6 cena 2,50 zł/kg. Maciejowice Stawex. Tel. 888 302 303, 486145069.

CEOWNIK ocynkowany 40x30x1,5 mm cena 3 ł/mb. Maciejowice Stawex. Tel. 888 302 303, 486145069.

PROFIL 16x16x1,5 mm cena 3 zł/mb. Maciejowice Stawex. Tel. 888 302 303, 486145069.

BLACHA akryl biała formatki 68cm x 142cm x 0,8mm, cena 30 zł/szt. Maciejowice Stawex. Tel. 888 302 303, 502 280 793.

KSZTAŁTOWNIKI ładne na poziome płoty grafitowe 20cm x 200 i 250

kicWent KLIMATYZACJA CHŁODNICTWO WENTYLACJA
KOMPLEKSOWE INSTALACJE SANITARNE
KLIMATYZACJA WENTYLACJA POMPY CIEPŁA CHŁODNICTWO
KONSERWACJA NAPRAWA MONTAŻ SERWIS
ul Warszawska 55 08-500 Ryki
tel. 722 125 180 www.kicwent.pl

SZAMBA
zbiorniki betonowe na scieki
domowe, przemysłowe, deszczówkę, gnojowicę

tel. 791 519 607
www.szambabetonowe-brat-bet.pl, brat-bet@wp.pl

Samogoszcz 63 k. Maciejowic GRANIS
- Układanie kostki brukowej
- Niwelacje terenu
- Kręgi betonowe
- Porządkowanie terenu przed i po budowie

tel. 604 253 982, www.GRANIS.pl, granis@interia.pl

RECYKLING CENTER
RYKI, UL. LUBELSKA 43
KIERUNEK Chrustne

SKUP ZŁOMU
- NAJWYŻSZE CENY W REGIONIE
- Odbiór złomu systemem kontenerowym
- Płatne GOTÓWKĄ
- Waga elektroniczna
- Auto kasacja

AUTO KASACJA
- Wydawanie zaświadczeń do wyrejestrowania pojazdu
- Odbiór pojazdu od właściciela
- Płatność gotówką za odebrany pojazd
- Skup katalizatorów
- Sprzedaż części samochodowych

SKUP ZŁOMU 609 126 733
AUTOKASACJA 781 200 418
SPRZEDAŻ CZĘŚCI 603 756 451

HURTOWNIA SPOŻYWCZA
Maria Pawlak u Helenki
Oferujemy:
- mrożonki, flaki,
- świeży drób,
- wędliny, konserwy,
- napoje, słodycze,
- lody
- konserwy rybne

BARDZO DUŻY WYBÓR RYB i ŚLEDZI
OBSŁUGUJEMY CHRZCINY, KOMUNIE IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE
ryby mrożone, wędzone, smażone i śledzie
RYKI, ul. Żytnia 10 (za budynkiem OSI)
☎ 81 8652 103
Zapraszamy: Pn-Pt 7.00-17.00 Sob 7.00-15.00

cm, cena 9 zł/mb. Maciejowice Stawex. Tel. 888 302 303, 502 280 793.

GARAŻE ocynkowane 3x5mb, cena 3200 zł/szt. Maciejowice Stawex. Tel. 888 302 303, 600 126 019.

PROFIL na słupki ocynk 60x40x1,2 I gat. trzy razy taniej jak w markecie, cena 10 zł/mb. Maciejowice Stawex. Tel. 888 302 303, 486145069.

PRĘT gwintowany A2 M8x1000mm stal nierdzewna 70 szt. Cena 270 zł całość. Dęblin. Tel. 697 421 696.

CEGŁA pełna wypalana czerwona. Ryki. Tel. 503 358 266.

OFERUJEMY: - okna PCV, - drzwi zewnętrzne, - bramy garażowe, - drzwi stalowe, - rolety, - plisy, - moskitiery, - parapety wew. i zew. Najwyższa jakość w najniższej cenie. Garwolin Kościuszki 48B. Tel. 513 307 104.

DLA DZIECI
SPRZEDAM

WÓZEK dla dziecka + spacerówka. FOTELIK samochodowy dla dziecka. Cena do uzg. Ryki. Tel. 693 982 812.

DOMEK dla dzieci na podeście, nowy, wys. 120 cm ze schodami i huśtawką. Żelechów. 2 000 zł. Tel: 791 711 247

ROWEREK kolor niebieski, koła 16, boczne kółka gratis, koszyczek, stan dobry. Polecam. Świetny do nauki. Cena 80 zł. Ryki. Tel. 694 002 970.

ZWIERZĘTA
SPRZEDAM

KACZORY sprzedam. Kaczki małe z kaczką. Tel. 783 525 405.

2 JAŁÓWECZKI, 5 miesięcy odchowane, cena do uzg. Okolice Kłoczewa. Tel. 667 208 694.

TUCZNIK waga około 130-140 kg. Okolice Trojanowa. Tel. 605 661 835.

RATLEREK miniaturowy 10-tygodniowe, odrobaczony, po rodzicach 2 kg, niedrogo. Blisko Ryk. Tel. 692 131 820 lub 81-8653915.

PROSIĘTA wykastrowane, gotowe do dalszego chowu. Okolice Miastkowa. Cena do uzgodnienia. Tel: 692 391 123

KRÓLIKI młode 2 i 3 miesiące, 16 szt. zdrowe szczepione, cena do uzg. Ryki. Tel. 609 898 946.

KONIE małopolskie różne, klacz, ogierek, wałach, do jazdy w siodle. Inne akcesoria. Ryki. Tel. 602 702 043.

PROSIĘTA waga około 25 kg. Tel. 796 532 058.

PROSIAKI do dalszego chowu waga 20 kg i więcej, okolice Maciejowic Tel. 725 169 964.

KLACZ kasztanka PKZ ze źrebakiem, puszczana nie badana. Sobolew. TEL. 507 267 507

TUCZNIKA własnego chowu w wadze ok. 120 kg. Okolice Łaskarzewa. Więcej informacji pod tel: 513 775 856

RÓŻNOŚCI
SPRZEDAM

PIEC CO na drzewo i węgiel 100m, cena 4.000 zł. Tel. 694 966 771.

KOSIARKI, podkaszarki, traktorki, dmuchawa do liści, nożyce do żywopłotu, Ryki. Tel: 536 053 072

BASEN ogrodowy rozporowy, wys. 76 cm, średnica 3m, 3600 litr wody, pompa, wyczyszczony, cena 70 zł. Dęblin. Tel. 723 096 656.

WÓZEK inwalidzki nowy, zwykły. Tel. 608 887 301.

KAMIENIE polne małe i duże, cena do uzg. Nowodwór. Tel. 519 082 775.

KARNISZE dwubiegowe firmy bujanek, 3 szt., .stan bdb. 100 zł/szt. Tel: 505 997 040

PERFUMY. Tel: 572 672 214

TOPOLE 3 szt na pniu o łącznym gabarycie 5m3. Cena do uzgodnienia. Grabniak. Tel: 25 682 50 18

KAJAK pompowany prod. Czechy, wiśniowy, bezpieczny, 6 komór + pokrowiec + wiosła. Tanio. Ryki. Tel. 606 695 881.

AKORDEONY Hohner, Horch, Muza Weltmeister i inne - 6szt. Cena 500 - 3900 zł. Moszczanka. Tel. 795 862 073.

GARNITURY komunijne i dla dorosłych, a także buty, koszule, krawaty, spodnie w szerokiej gamie kolorów. Inna odzież męska i damska. Aktualne fasony. Zapraszamy. Ryki, Zielona 13. Tel: 601 319 335, 695 025 788

ZESTAW kosmetyków kremy, balsamy sprzedam. TEL. 512 424 474

RÓŻNOŚCI
KUPIĘ

ZBIORNIKI do mleka używane o poj od 200-1200l. TEL. 601 051 417

RÓŻNE

ODDAM w zamian za opiekę i pomoc część mojego gospodarstwa wraz z istniejącymi budynkami. Szczegóły do omówienia na miejscu. Niwa babicka 48.

PRACA
DAM

ZATRUDNIĘ kobiety i mężczyzn do pracy w gospodarstwie sadowniczym z zamieszkaniem na miejscu, Sobienie Jeziory. Tel: 602 357 597

SZUKAM pracowników lub ekipy do wykonania elewacji i dociepleń. Podjęcie możliwości współpracy praktycznie od zaraz. Tel: 783 087 624

ZATRUDNIĘ do pracy przy ociepleniu budynków w miejscowości Garwolin i w okolicach. Praca od pn do pt, godziny 7-17. Wynagrodzenie zależne od umiejętności z doświadczeniem lub bez. 515 066 476

POMOCNIK STOLARZA - zatrudnię do pracy w stolarni, mile widziany rencista lub emeryt. Tel. 500 066 605.

PRACA w gospodarstwie rolnym. Okolice Starego Bazanowa. Tel. 505 621 623

ZATRUDNIĘ do serwisu urządzeń chłodniczych i klimatyzacyjnych. Mile widziane doświadczenie i prawo jazdy. Tel: 512 388 321

PRZYJMĘ do pracy bru-

EUROCOLD SIENKIEWICZ
klimatyzacja wentylacja
pompy ciepła fotowoltaika
ładowarki do aut elektrycznych
www.eurocold.pl
501 099 450
ul. Żytnia 64 B, 08-500 Ryki
biuro.eurocold@gmail.com

Surowce wtórne KORNEX z myślą o środowisku
08-504 Ułęż, Korzeniów 80
SKUP SUROWCÓW WTÓRNYCH
OBSŁUGA FIRM
odbiór makulatury
odbiór folii
ODBIÓR ODPADÓW BUDOWLANYCH / GRUZU
81 866 76 92 665 622 822 669 105 580

karza w okolicy Garwolina. Więcej informacji podam telefonicznie. Tel: 500 295 757

CHCESZ być niezależny poprowadź własny biznes sklep spożywczy. Więcej informacji pod telefonem 509 965 859

PANI do posprzątania domku letniskowego, okolice Ryk. Tel. 502 224 625.

SZUKAM majstra lub pomocnika do prac remontowo-wykończeniowych. Praca na terenie powiatu Garwolin czasami Warszawa. Pracujemy od 08.00 do 16.00. Resztę dogadamy przez tel. 669 969 319

ZATRUDNIĘ pracowników lub ekipy do docieplen-elewacji. Oczekujemy rzetelności i sumienności. Dobre wynagrodzenie. Tel: 695 725 656

ZATRUDNIĘ technika, elektryka, serwisanta klimatyzacji, urządzeń wentylacyjnych lub ppoż. Tel: 690 314 500

OPERATORA pompy do betonu zatrudnię od zaraz. Wymagane doświadczenie i uprawnienia. Wola Ducka k/Otwocka, Tel: 607 060 797

ZATRUDNIĘ parę osób do zbioru owoców: malin i jeżyn, praca codziennie, na terenie Ryk, możliwość noclegu, mogą być codzienne wypłaty, ważne są chęci. Tel: 606 378 098

POSZUKUJĘ osoby do opieki nad starszą panią. Tel. 88 44 19 282

ZATRUDNIĘ do pracy na budowie -pomocnik, murarz, umowa o prace. Przejazd przez Garwolin, Parysów. TEL. 668 029 769

ZATRUDNIĘ brukarzy i pomocników. Praca przy budowie dróg. Stawka 30-40 zł. (Na rękę) Umowa o pracę. Codzienny transport do/z pracy. Tel. 884 836 795

USŁUGI

ZŁOTA RĄCZKA Artur - bieżące naprawy domowe, małe i duże remonty, podłączanie urządzeń elektrycznych, gazowych i sanitarnych, poddasza, elewacje, glazura, terakota, instalacje elektryczne i hydrauliczne, malowanie agregatem, uprawnienia SEP. Tel. 501 038 391.

REMONTY i wykończenia - Garwolin i okolice! Ścianki G-K, płytki, podłogi, malowanie, sufity. Solidnie i na czas. Bezpłatna wycena! Tel: 600 271 431

MAM 20 lat doświadczenia w branży remontowej. Jestem dokładny. Przyjmę zlecenia: malowanie, tapetowanie, panele, biały montaż, składanie mebli, gipsowanie,

SKUP ZBÓŻ
RÓWNIEŻ Z PRZEZNACZENIEM NA GORZELNIĘ / MINIMUM 10 TON
Zapewniam transport i odbiór z gospodarstwa
518 048 715

SKUP ZBÓŻ
PSZENICA, PSZENŻYTO, ŻYTO
odbiór z gospodarstwa min. 5 ton
waga elektroniczna na miejscu
tel. 503 043 868
Zaryte 22, 08-550 Kłoczew

SKUP KONI w każdej kondycji
Szybka płatność - dwa dni
517 055 016
506 385 510

SKUP BYDŁA I CIELĄT
KONKURENCYJNE CENY
- byki - jałówki - krowy - konie
wysyłam na export
ODBIÓR Z GOSPODARSTWA W KAŻDEJ KONDYCJI
PŁATNOŚĆ GOTOWKĄ LUB SZYBKIM PRZELEWEM
tel. 519 136 146, 506 385 510

SKUPUJEMY ZBOŻE NA PASZĘ
szybki przelew lub gotówka
517 055 016

SKUP ZBOŻA
• żyto • owies
• pszenżyto i inne
Magazyn Żelechów lub odbiór z gospodarstwa
508 151 622

DRUK FINE ART
ODBITKI FOTO
SKANOWANIE NEGATYWÓW | RENOWACJA ZDJĘĆ
508 823 563 Ryki, ul. Szkolna 1 (budynek GS na rogu)

eprasa.pl e6a01c7548

KUPIĘ AUTO DO 5.000 ZŁ
577 079 999

SKUP AUT. KASACJA
Dobre ceny. Dojazd gratis
Gotówka od ręki
660 454 255

zabudowy g-k, naprawy różne. Tel: 513 082 046

SOLIDNE malowanie dachów. Tel: 518 746 036

WYKONAM świadectwa charakterystyki energetycznej budynku lub mieszkania. Pełnię funkcję Kierownika budowy, Inspektora nadzoru, Wykonam ekspertyzy budowlane, Legalizacja samowoli budowlanych. Tel: 502 911 656

USŁUGI koszenia łąk w okolicach Garwolina! Oferuję koszenie przy użyciu ciągnika z kosiarką rotacyjną o szerokości 173 cm, co zapewnia efektywność i dokładność pracy. Tel: 797 642 051

SOLIDNE MALOWANIE dachów i elewacji domków parterowych, wymiana orynnowania. Tel: 518 746 036

LOMBARD na kółkach 24/7 h. masz problemy finansowe? Pomogę w spłacie. Skup złota, srebra, telefony, markowe ciuchy i inne. Wszystko co ma jakąś wartość. Zadzwoń - przyjadę pod dom. Kasa od ręki. Tel. 535 985 248.

MOIM głównym celem jest wsparcie podmiotów o specjalistyczne analizy i raporty związane oceną projektów inwestycyjnych oraz pozyskiwaniem danych rynkowych. Zapraszam, kontakt@analizyrb.pl

Wyspa Wisła w Stężycy zatrudni

STRÓŻA

Poszukujemy odpowiedzialnej osoby na stanowisko stróża na terenie kompleksu wypoczynkowego Wyspa Wisła w Stężycy. Praca zmianowa.

Po więcej informacji zapraszamy do kontaktu telefonicznego: 604 776 607 lub przesłanie CV na adres: info@wyspawisla.pl

INFORMACJA

Wójt Gminy Ułęż informuje, że dnia **01 lipca 2025 r.** na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Ułęż, na okres **21 dni** został wywieszony wykaz nieruchomości stanowiących zasób Gminy Ułęż, przeznaczonych do sprzedaży w trybie bezprzetargowym.

Wójt Gminy Ułęż
/-/ Izabela Kulik

Ogłoszenie

na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.) Burmistrz Ryk informuje, że w dniu 25 czerwca 2025r. na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Rykach, w jego siedzibie oraz na stronach internetowych: www.ryki.pl i umryki.bip.lubelskie.pl w zakładce: gospodarka nieruchomościami – sprzedaż zostały podane do publicznej wiadomości wykazy nieruchomości położonych na terenie miasta i gminy Ryki przeznaczonych do zbycia w przetargu publicznym i w drodze bezprzetargowej.

Burmistrz Ryk
inż. Jarosław Żaczek

TRANSPORT lawetą, przeprowadzki. Maszyny rolnicze. Tel. 537 013 221

TOWARZYSKIE

MAM 65 lat, poznam Panią w podobnym wieku, najchętniej niepalącą. Tel. 452 585 573.

OGŁOSZENIE o treści Panna lat 45 pozna pana do lat 50, jest NIEPRAWDZIWE. Prosimy nie dzwonić na podany wcześniej nr tel. Tel. 663 149 827.

Powiatowy Urząd Pracy w Rykach w dniu 30.06.2025 r. dysponuje następującymi ofertami pracy:

- intendent
- kelner
- kierownik sekcji drogowo-mostowej
- konserwator urządzeń technicznych
- kucharz
- magazynier
- monter sieci, instalacji i urządzeń sanitarnych
- nauczyciel biologii
- nauczyciel chemii
- nauczyciel doradztwa zawodowego
- nauczyciel edukacji dla bezpieczeństwa
- nauczyciel geografii
- nauczyciel przedmiotów poligraficznych (reklama)
- nauczyciel przyrody
- opiekun osób starszych
- pielęgniarka / położna
- pomoc kuchenna
- pomocnik brukarza
- pracownik produkcji
- pracownik produkcji, operator maszyn - prefabrykaty betonowe
- pracownik rozbioru mięsa
- pracownik utrzymania czystości (sprzątaczka)
- psycholog szkolny
- robotnik
- serwisant / monter maszyn i urządzeń przemysłowych
- specjalista do spraw obsługi klienta

WIĘCEJ INFORMACJI MOŻNA UZYSKAĆ U POŚREDNIKÓW PRACY LUB POD NUMEREM TELEFONU (81) 865-33-46 LUB (81) 865-33-48.

OGŁOSZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla nieruchomości zlokalizowanych w miejscowości Stare Zadybie – Etap I

Na podstawie art. 39 ust. 1, art. 30 i art. 46 ust. 1 pkt 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 roku o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (tj. Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 ze zm.), zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Kłoczew Uchwały nr XII/93/2025 z dnia 21 maja 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla nieruchomości zlokalizowanych w miejscowości Stare Zadybie – Etap I.

Zainteresowani mogą składać wnioski dotyczące oceny oddziaływania na środowisko.

Zgodnie z art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 3 października 2008 roku o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko zawiadamiam, że każdy może złożyć wnioski do projektu planu w zakresie ochrony środowiska.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków złożonych do projektu planu jest Wójt gminy Kłoczew.

Zgodnie art. 54 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 roku o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko w związku z art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. Dz. U. z 2024 r., poz. 1130 ze zm.), wnioski mogą być wnoszone w formie pisemnej do Wójta Gminy Kłoczew na adres Urzędu Gminy Kłoczew ul. Długa 67, 08-550 Kłoczew z podaniem imienia i nazwiska albo nazwy oraz adresu zamieszkania albo siedziby, oraz adresu poczty elektronicznej o ile taki posiada. Ponadto składający wniosek powinien wskazać, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem oraz podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Wnioski mogą być wnoszone w nieprzekraczalnym terminie do **31.07.2025** r.:

- w formie pisemnej;
- ustnie do protokołu;
- za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym.

Wójt Gminy Kłoczew
Zenon Stefanowski

OGŁOSZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla nieruchomości zlokalizowanych w miejscowości Stare Zadybie – Etap I

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. Dz. U. z 2024 r., poz. 1130 ze zm.), zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Kłoczew Uchwały nr XII/93/2025 z dnia 21 maja 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla nieruchomości zlokalizowanych w miejscowości Stare Zadybie – Etap I.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego.

Zgodnie z art. 8g ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym wnioski należy składać w Urzędzie Gminy Kłoczew, ul. Długa 67, 08-550 Kłoczew, adres e-mail: gmina@kloczew.pl, w terminie do dnia **31.07.2025 r.** na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej, na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego. Formularz dostępny jest:

- w postaci papierowej w Urzędzie Gminy Kłoczew,
- w formie elektronicznej pod adresem: *https://www.gov.pl/web/rozwoj-technologia/formularz-pisma-dotyczacego-aktu-planowania-przestrzennego.*

Zgodnie z art. 8g ust. 2 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym wniosek powinien zawierać imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby, oraz adres poczty elektronicznej o ile taki posiada. Ponadto składający wniosek powinien wskazać, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem oraz podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Wójt Gminy Kłoczew
Zenon Stefanowski

OGŁOSZENIE O PRZETARGU PISEMNYM NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI

Kółko Rolnicze w Moszczance ogłasza pisemny przetarg nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, stanowiącej jego własność.

Przedmiot przetargu: Działki o numerze ewidencyjnym 195/13 i 194/1, położone w miejscowości Moszczanka, gmina Ryki, województwo lubelskie, obręb 0013 o powierzchni 3337 m2.

Forma przetargu: Pisemny przetarg nieograniczony.

Warunki przetargu:

1. W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, które złożą pisemną ofertę spełniającą wymagania określone w regulaminie przetargu.
2. Warunkiem udziału jest wpłata wadium w wysokości 5 000,00 zł na konto Kółka Rolniczego w Moszczance: 86 8724 0005 2001 0000 3014 0001, z dopiskiem: „Wadium – przetarg na działki nr 195/13 i 194/1 w Moszczance" do dnia 18 lipca 2025 r.
3. Oferty należy składać w zamkniętej kopercie z dopiskiem: „Oferta – przetarg na zakup działek nr 195/13 i 194/1 w Moszczance – nie otwierać przed terminem otwarcia ofert" w terminie do dnia 18 lipca 2025 r., do godz. 15:00, w siedzibie Kółka Rolniczego w Moszczance.

Oferta powinna zawierać:

- imię i nazwisko (lub nazwę firmy) oraz adres oferenta,
- oferowaną cenę wywoławczą 458 000 zł netto (czterysta pięćdziesiąt osiem tysięcy złotych) - zgodna z wyceną rzeczoznawcy,
- oświadczenie o zapoznaniu się z warunkami przetargu oraz stanem prawnym i faktycznym nieruchomości,
- podpis oferenta lub osoby upoważnionej.

Otwarcie ofert i wybór oferenta:
Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Kółka Rolniczego w Moszczance w dniu 19 lipca 2025 r. o godz. 10:00. O wynikach przetargu oferenci zostaną poinformowani pisemnie lub telefonicznie.

Kryterium wyboru: Najwyższa zaoferowana cena.

Zastrzeżenia Organizatora:

- Kółko Rolnicze zastrzega sobie prawo do odwołania przetargu lub jego unieważnienia bez podania przyczyny.
- Organizator może odstąpić od sprzedaży, jeżeli nie zostanie osiągnięta minimalna kwota sprzedaży, bez obowiązku uzasadniania decyzji.
- Wadium przepada na rzecz Organizatora w przypadku uchylenia się zwycięzcy od zawarcia umowy.
- Nabywca ponosi wszelkie koszty związane z przeniesieniem własności nieruchomości.

Dodatkowe informacje:
Szczegółowy regulamin przetargu oraz formularz ofertowy dostępne są w siedzibie Kółka Rolniczego w Moszczance w godz. 9-17 lub pod numerem telefonu 515 158 511 oraz 784 539 210.

eprasa.pl e6a01c7548

To było prawdziwe święto dziecięcej piłki nożnej

Ten weekend w Rososzy upłynął pod znakiem rywalizacji wśród młodych adeptów futbolu. W sobotę i niedzielę miała miejsce trzecia edycja turnieju Amator Cup

Turniej o puchar prezesa KS Amator Leopoldów/Rososz cieszy się niesłabnąca popularnością. W tym roku była to już jego trzecia odsłona. Został rozegrany w czterech kategoriach wiekowych. Pierwszego dnia do zmagań na murawę wybiegli zawodnicy z roczników 2017 i 2018. Po 10 drużyn z obydwu grup wiekowych z powiatów: ryckiego, puławskiego, garwolińskiego i bialskiego. Dzień później do rywalizacji przystąpili chłopcy i dziewczęta (w drużynach mieszanych) z roczników 2015 i 2016. Tu również w każdej z tych grup udział wzięło po 10 drużyn. Na boiskach nie brakowało emocji i sportowej rywalizacji, ale organizatorzy, jak w dwóch poprzednich edycjach, zadbali o atrakcje poza boiskami. Były zjeżdżalnie, bogato wyposażony barek z napojami i przekąskami na czele z kiełbaską z grilla, którą młodzi piłkarze i piłkarki mogli posilić się podczas wyczerpującego turnieju. Był on rozgrywany systemem każdy z każdym, a więc każda z drużyn miała do rozegrania aż po 9 meczów. Wszystko zostało dopięte na ostatni guzik. W organizację tego wydarzenia włączyli się nie tylko klubowi działacze, ale również rodzice młodych piłkarzy. Efekt był niesamowity. Była sportowa rywalizacja, ale i wspaniała rozrywka, a to oznacza, że cel postawiony przez władze KS Amator został osiągnięty. - *Po raz kolejny przyjechało do nas ponad 400 dzieciaków, a nam, jako Klub Sportowy Amator, jest niezmiernie miło, że możemy ich gościć z uśmiechem na twarzy, a także stwarzać świetne warunki dla rozwoju* - podsumowuje prezes Michał Biłos.

eprasa.pl e6a01c7548

» REALIZACJA PROJEKTU ERASMUS+ W RAMACH AKREDYTACJI W SEKTORZE EDUKACJA SZKOLNA

5 lat rozwoju i międzynarodowej współpracy

Od pięciu lat Zespół Szkół Zawodowych nr 2 im. Leona Wyczółkowskiego w Rykach aktywnie realizuje ambitny program Erasmus+, otwierając drzwi do międzynarodowych doświadczeń zarówno dla swojej kadry pedagogicznej, jak i uczniów

Dzięki pozyskanym środkom unijnym, szkoła konsekwentnie buduje swoją pozycję jako ośrodek nowoczesnej edukacji, stawiający na rozwój kompetencji językowych, metodycznych i zawodowych w europejskim wymiarze.

Od 2020 roku ZSZ nr 2, dzięki zdobytej Akredytacji Erasmusa, zrealizował cztery projekty o łącznej wartości 74 375 euro, finansowane ze środków Unii Europejskiej poprzez Fundację Rozwoju Systemu Edukacji (FRSE). Ta systematyczna inwestycja w rozwój zaowocowała znaczącym wzmocnieniem potencjału szkoły.

NAUCZYCIELE NA EUROPEJSKICH SZLAKACH EDUKACJI

Ważnym elementem realizowanych projektów był intensywny rozwój kadry pedagogicznej. Łącznie odbyło się aż 39 mobilności do dziesięciu krajów Europy, w tym do Hiszpanii, Włoch, Malty, Chorwacji, Węgier, Słowacji, Cypru, Portugalii, Rumunii i Austrii. Nauczyciele uczestniczyli w różnorodnych formach doskonalenia, takich jak:

Kursy językowe, które znacząco podniosły kompetencje językowe, ułatwiając komunikację w międzynarodowym środowisku.

Kursy metodyczne - pozwoliły na poznanie nowoczesnych metod nauczania i innowacyjnych narzędzi dydaktycznych.

Job shadowing - obserwacja pracy w szkołach partnerskich dostarczyła inspiracji do własnej pracy.

Teaching assignment - możliwość prowadzenia zajęć za granicą. - *Prowadzenie zajęć w słowackiej szkole to jedno z ciekawszych doświadczeń w mojej karierze. Prowadziłem lekcje historii w węgierskiej katolickiej szkole średniej* - przyznaje Irenuesz Szlendak, nauczyciel historii.

Te doświadczenia przełożyły się na podniesienie jakości nauczania, rozwój zawodowy i osobisty nauczycieli, a także nawiązanie cennych kontaktów międzynarodowych, które otwierają nowe możliwości dla przyszłych projektów edukacyjnych.

DOŚWIADCZENIE NA MIĘDZYNARODOWEJ ARENIE

W czwartym roku realizacji akredytowanego projektu Erasmus+ VET, 28 uczniów technikum ZSZ nr 2 miało wyjątkową okazję odbyć dwutygodniowe praktyki zawodowe w tureckiej Antalyi oraz czeskiej Ostrawie. Dzięki pełnemu finansowaniu ze środków Unii Europejskiej, młodzi ludzie mogli doskonalić swoje umiejętności zawodowe i językowe, zdobywając przy tym bezcenne doświadczenie życiowe.

- *Pobyt w Antalyi był niezwykle pouczający, zarówno pod względem zawodowym, jak i turystycznym. Poznaliśmy sposoby pracy w tureckich biurach podróży. Ogromne wrażenie zrobiła na mnie wycieczka do miasteczka Side - miejsca, gdzie starożytna historia przeplata się z malowniczymi krajobrazami* - relacjonuje Martyna Grudka, uczennica 3 klasy Technikum Organizacji Turystyki.

Martyna Pudło, uczennica 3 klasy Technikum Ekonomicznego, dodaje: - *Międzynarodowe doświadczenie, które zdobyliśmy w Turcji, pozwoliło mi rozwinąć umiejętności zawodowe oraz językowe. Bardzo podobało mi się także spędzanie wolnego czasu, kiedy korzystaliśmy z pięknej pogody, spacerując po plaży Antalyi i kąpiąc się w Morzu Śródziemnym.*

Z kolei Bartosz Lipiec, uczeń 3 klasy Technikum Logistycznego, dzieli się wrażeniami z Czech: - *W Ostrawie nauczyliśmy się obsługi urządzeń magazynowych, stosowania zasad identyfikacji towarów oraz prawidłowego ich składowania. Poza tym zwiedziliśmy Ostrawę i Pragę. Było super.*

Realizacja programu Erasmus+ w ZSZ nr 2 w Rykach to dowód na to, że edukacja może i powinna wykraczać poza granice kraju. Dzięki uczestnictwu w mobilnościach, zarówno nauczyciele, jak i uczniowie stali się bardziej otwarci, świadomi różnorodności edukacyjnej Europy i gotowi do wdrażania nowych rozwiązań.

Koordynatorkami projektu były Anna Sawczuk i Ewa Graczyk.

Dofinansowane przez Unię Europejską

epidasa.pl e6a01c7548

Aleksander ma talent. Wygrał ogólnopolski konkurs w Warszawie

DĘBLIN Aleksander Ruszuk, uczeń trzeciej klasy Liceum Ogólnokształcącego, wystąpił w drugim etapie XXIII ogólnopolskiego konkursu „Młode Talenty Muzyczne 2025" w Warszawie. Zaprezentował w całości utwór Polonez A-dur op. 40 nr 1 Fryderyka Chopina zdobywając I miejsce i puchar w kategorii instrumentalista. Po występie Olek otrzymał olbrzymie brawa za tak pięknie wykonany utwór. - Jesteśmy niezwykle wzruszeni i szczęśliwi z tego osiągnięcia. Życzymy Olkowi dalszych sukcesów w rozwijaniu swojego talentu - mówi nauczycielka Barbara Kurek, opiekunka młodego muzyka (fot. Barbara Kurek)

INDYK Z ZALESIA SMAKOWAŁ NAJBARDZIEJ

Gospodynie z Zalesia zdobyły I miejsce w konkursie Bitwa Regionów za wyjątkową potrawę - indyka w sosie żurawinowo-malinowym podanego z kładzionymi kluseczkami i surówką (fot. KGW Zalesie)

Aktywne Koło Gospodyń Wiejskich zdobyło I miejsce w pierwszym etapie konkursu kulinarnego Bitwa Regionów za wyjątkową potrawę - indyka w sosie żurawinowo-malinowym podanego z kładzionymi kluseczkami i surówką

Eliminacje regionalne rozegrano w Janowcu podczas Nadwiślańskiego Spotkania z Folklorem. - *Było pysznie, radośnie i kolorowo. To dla nas ogromny zaszczyt i radość, że będziemy reprezentować nasz region podczas eliminacji wojewódzkich w Janowie Lubelskim* - cieszy się Małgorzata Gral, przewodnicząca KGW Zalesie.

„Bitwa Regionów" to konkurs kulinarny, który promuje bogactwo lokalnych smaków oraz dziedzictwo kulinarne Polski. Uczestnicy konkursu przygotowują potrawy według autorskich receptur, z wykorzystaniem produktów regionalnych i krajowych surowców. Panie z Zalesia w tej edycji przygotowały indyka w sosie żurawinowo-malinowym podanego z kładzionymi kluseczkami i surówką.

Konkurs składa się z trzech etapów: regionalny, półfinał wojewódzki i wielki finał, w którym rywalizuje 16 najlepszych drużyn z całej Polski. Gospodynie znają już smak zwycięstwa. Trzy lata temu znalazły się w wielkim finale konkursu „Polska od kuchni". Wówczas najlepszą potrawą w Polsce zostały wybrane pieczone żeberka w trzech sosach, czyli malinowo-pomidorowej miksturze z dodatkiem wina porto, ciemnym sosie z suszonych śliwek z dodatkiem ziół i sosie musztardowo-miodowym. Czy w tym roku uda się powtórzyć sukces. Pierwszy z trzech kroków został zrobiony. - *Dziękujemy za wsparcie, miłe słowa i trzymajcie za nas kciuki w dalszych eliminacjach* - zachęca Małgorzata Gral.

Zbigniew Jończyk

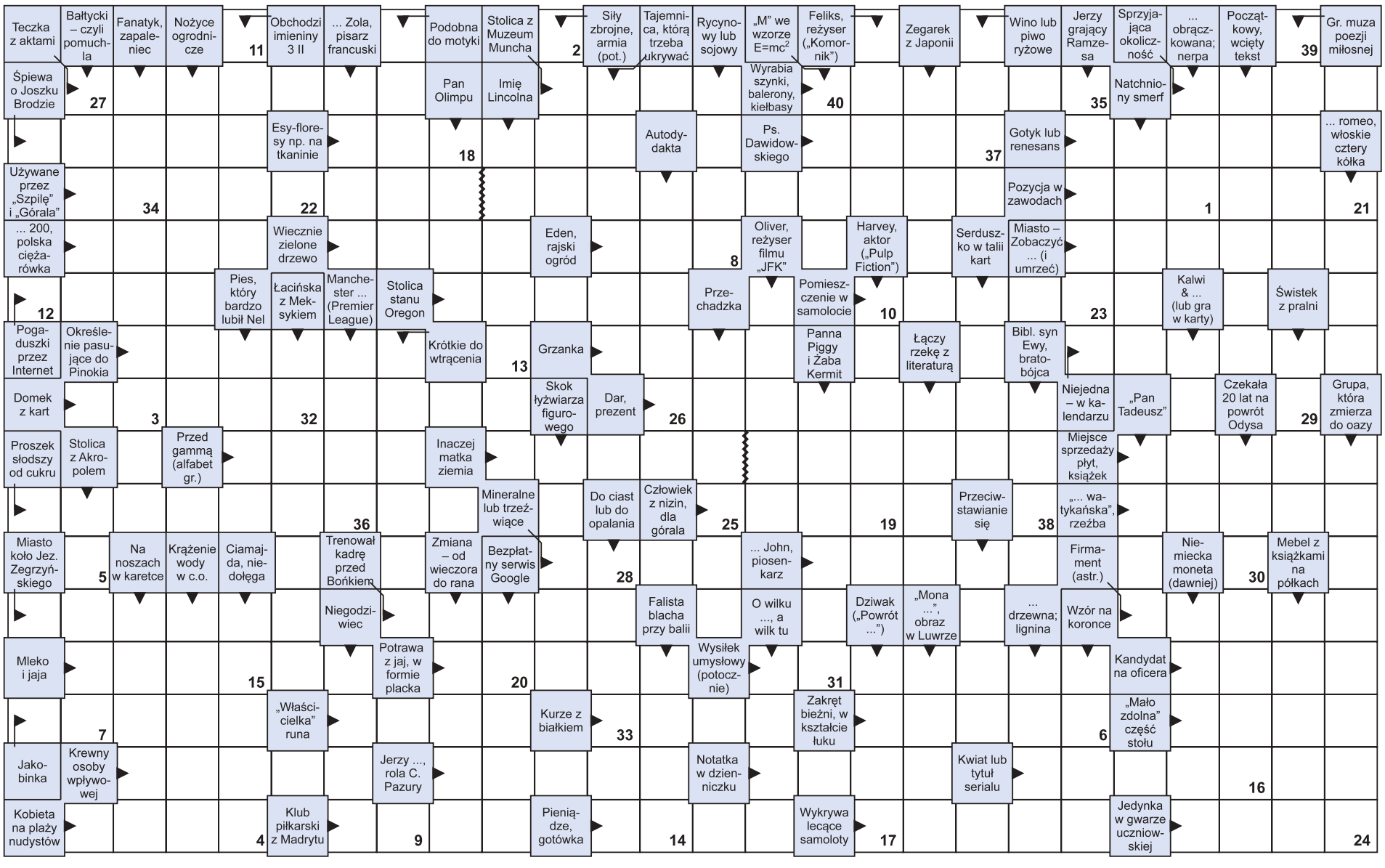

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 40 utworzą rozwiązanie - aforyzm Petera Roseggera.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	39	40

eprasa.pl e6a01c7548